

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, czwartek 7 listopada 1946 r.

P Nr 306 (610)

Ważą się losy Triestu i spraw bałkańskich

Konferencja Wielkiej Czwórki rozpoczęła

4 godziny bezskutecznych obrad

Nowy Jork (PAP). Posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, które odbyło się w poniedziałek w hotelu „Waldorf Astoria” trwało 4 godziny. Przed samym posiedzeniem wręczono ministrom notę rządu włoskiego w sprawie projektu traktatu pokojowego z Włochami. Postawiono zaprosić przedstawicieli Włoch i Jugosławii na dyskusję nad traktatem pokojowym z Włochami. Rada Ministrów Spraw Zagranicznych obu państw postanowiła następujący porządek obrad:

1. Traktat pokojowy z Włochami.
2. Prawa mniejszości na terenach odstąpionych.
3. Odszkodowania dla Albanii, Abisynii, Jugosławii i Grecji.
4. Porozumienie Włosko-Austriackie w sprawie zmiany granic.

Ministrowie Bevin i Byrnes zaoponowali przeciwko propozycji ministra Molotowa, by przystąpić ponownie do dyskusji nad granicą włosko-jugosłowiańską. W sprawie tej nie osiągnięto porozumienia. W sprawie odszkodowań minister Molotow zaproponował, aby Jugosławia przynależała do odszkodowania dwa razy wyższe niż Grecji. Minister Bevin przeciwstawił się tej propozycji oświadczając, że jego zdaniem postanowienie takie byłoby niesprawiedliwe, gdyż Grecja padła ofiarą niesporokowanej agresji ze strony Włoch i Niemiec. Notę rządu włoskiego doręczona mini-

strom spraw zagranicznych, nie została jeszcze przez nich rozpatrzona. Nota podkreśla między innymi, że projekt „traktatu pokojowego” nie pozostaje w zgodzie z zasadami karty atlantyckiej, znacząca, że odszkodowania przewidziane w traktacie są zbyt wysokim ciężarem dla gospodarki włoskiej i wysuwa pewne zastrzeżenia co do granic określonych w traktacie. W kolach politycznych przypuszczają, że obrady ministrów spraw zagranicznych potrwać 2-3 tygodni.

Sześć spornych punktów

na temat których różnica zdań ujawniła się w czasie konferencji paryskiej, to:

- statut wolnego terytorium Triestu,
 - granica jugosłowiańsko-włoska,
 - sprawa instancji, która będzie decydowała w wypadku powstania problemów spornych przy wykonywaniu traktatu,
 - sprawa żegluga na Dunaju,
 - odszkodowania od b. satelitów Niemiec i
 - sprawa granicy Grecji z Albanią i Bułgarią.
- W sprawie statutu Triestu Związek Radziecki proponuje ustanowienie w tym mieście gubernato-

Nowy Jork (PAP). Ministrowie Molotow, Byrnes i Bevin oraz zastępujący premiera Bidault - Couve de Murville podczas swych obrad w Nowym Jorku będą musieli rozwiązać 6 spornych punktów traktatów z satelitami osi, zanim będą mogli przejść do wstępnych rozmów nad traktatem z Niemcami. Rozpatrzenia sprawy niemieckiej w jak najszybszym czasie domaga się rząd Stanów Zjednoczonych.

mało 15 głosów, a stanowisko Związku Radzieckiego — 6 głosów. W sprawie granicy jugosłowiańsko-włoskiej Związek Radziecki skłonny jest zgodzić się na proponowaną przez delegację francuską granicę kompromisową pod warunkiem, że statut Triestu zostanie zatwierdzony w myśl jego postulatów. Mocarstwa anglosaskie również zgadzają się na granicę proponowaną przez delegację francuską pod warunkiem, że osiągnięte zostanie „zadowalające porozumienie na temat statutu Triestu”.

Prasa amerykańska wyraża przypuszczenie, że te sporne problemy będą załatwione pomyślnie i ministrowie spraw zagranicznych zakończą załatwianie traktatów z b. satelitami Niemiec

przed 20-tym listopada, poczem przystąpią do omówienia sprawy Niemiec. Minister Byrnes oświadczył przedstawicielom prasy, że pierwszą sprawą przy omawianiu traktatu z Niemcami będzie określenie granicy niemieckiej.

Przed rozmowami w sprawie Niemiec

Warszawa (obsł. wł.). Zespół brytyjsko-amerykańskich doradców przed Zgromadzeniem, wybranym przez mieszkańców wolnego terytorium, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone proponują wyznaczenie gubernatora, działającego z ramienia Narodów Zjednoczonych i obdarzonego dużym zakresem władzy oraz odpowiedzialnego przed Radą Bezpieczeństwa. Na konferencji paryskiej stanowisko krajów anglosaskich otrzy-

oraz zastępcą dowódcy amerykańskiego, Clark. Eksperti brytyjscy i amerykańscy wezmą udział w obradach ministrów spraw zagranicznych nad opracowaniem traktatu pokojowego z Niemcami.

Sprawa nieprzyjętych 5-ciu państw do ONZ

London (obsł. wł.). Komisja do spraw politycznych i bezpieczeństwa ONZ zebrała się wczoraj ponownie, celem podjęcia dyskusji nad odrzuconymi przez Radę Bezpieczeństwa petycjami Albanii, Mongolii, Irlandii, Portugalii i Transjordanii o przyjęcie tych państw w poczet członków Narodów Zjednoczonych. Dyskusja na temat tych petycji rozpoczęła się w ub. sobotę. W tym dniu delegaci małych państw dowiedli, że ko-

misja do spraw politycznych i bezpieczeństwa może osadzić działalność Rady Bezpieczeństwa, która w sierpniu br. odrzuciła pięć petycji. W sierpniu br. na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegaci Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych wystąpili przeciw petycji Albanii i Mongolii a w tym samym Rosja użyła prawa weta w stosunku do Transjordanii, Irlandii i Portugalii.

Drugi dzień procesu

o zabójstwo posła PSL — Ścibiorka

Jak dokonano mordu?

Warszawa (PAP). Oskarżony Panek złożył w pierwszym dniu procesu sensacyjne szczegóły zamordowania śp. Ścibiorki. Oto jego zeznanie:

W maju 1945 roku oświadczył mi jeden z oskarżonych Kucikiewicz (Orsza), że polecił Władysławowi Płosińskiemu zlikwidowanie posła Ścibiorka. Na razie Płosiński odmówił wykonania zlecenia. W wrześniu Płosiński przyjechał do wsi Przybyszewic i z polecenia tegoż Kucikiewicza, wspólnie z Rosińskim i oskarżonym omówił plan przeprowadzenia zamachu.

Miał to się odbyć w osadzie Jeżów, dokąd śp. Ścibiorka miał przyjechać. Zamach nie doszedł do skutku, ponieważ poseł Ścibiorka odjechał wcześniej niż się spodziewano. Sprawa znów stała się aktualna w październiku. Tym razem w naradach brał udział Baran Władysław, były funkcjonariusz MO w Skierniewicach, usunięty

z Milicji i ścigany przez Bezpieczeństwo za nielegalne przechowywanie broni. Kucikiewicz naciskał na sprawę, uzasadniając winę posła Ścibiorka, Niemiej i wtedy do konkretnego postanowienia nie doszło i dopiero zapadło ono na weselu w Płosińskim, w ostatnią niedzielę przed Adwentem, gdy Kucikiewicz oświadczył, że przed Bożym Narodzeniem wszyscy wyjadą za granicę i że

tylko trzyma ich w kraju

jedna sprawa, mianowicie sprawa zabójstwa Ścibiorka.

Płosiński objął dowództwo nad bojówką, uzupełnił ze swego magazynu broń, wydał amunicję i granaty, wśród których był angielski granat systemu Gamon. Płosiński ustalił podział funkcji. Oskarżony Panek miał wejść pierwszy i zobaczyć, czy poseł Ścibiorka jest w domu.

Należy to zaznaczyć, że

Panek był dawniej uczniem Ścibiorka i znał go osobiście,

podczas gdy inni go nie znali. Posła Ścibiorka w domu nie zastano, wobec czego przyszłi ponownie po trzech dniach, 5 grudnia 1945 roku. Chwilowo Ścibiorka nie było w domu, lecz niebawem zjawił się w towarzystwie jakiegoś mężczyzny, którym później okazał się siostrzeniec Ścibiorka. Na powitany dzwonek otworzył drzwi tenże siostrzeniec i został steretyrowany pistoletem systemu VIS. Płosiński wszedł natychmiast za oskarżonym do przedpokoju. Poseł Ścibiorka wyszedł z sąsiedniego pokoju, pytając co się tu dzieje. Płosiński i Baran terroryzowali go maszynowym pistoletem, oskarżony trzymał zaś pod łufą siostrzenka posła Ścibiorka. Baran i Płosiński wyprowadzili Ścibiorka wewnątrz mieszkania, po tym jeden z nich zabrał siostrzenka i związał mu ręce, a oskarżony pozostał sam na czatach w przedpokoju.

Podczas słuchawki telefonu, weszli do tramwaju, wstąpił do mieszkania jakiejś pani, którą Płosiński prosił o zawiadomienie jego matki, że jedzie do Skierniewic — i pociągami o godz. 10-tej odjechali do Skierniewic. Tam oskarżony z Baranem nocowali u Szymczaka, a Płosiński poszedł do żony. W mieszkaniu Szymczaka przejrano północną zawartość teki posła Ścibiorka, która zawierała parę książek i broszur. Wczorajem poprzez Rogów udali się do Jeżowa, gdzie mieszkał Kucikiewicz i zamełdowali mu o wykonaniu rozkazu. Na pytanie Kucikiewicza Baran oświadczył: „Ja strzelałem”, na co Kucikiewicz odrzekł: „Gratuluję, nareszcie jesteśmy wolni, możemy swobodnie wyjechać z Polski”.

Mistyfikacja czy fakty?

Warszawa (obsł. wł.). W drugim dniu procesu o zamordowanie posła do KRN Ścibiorka zeznał Czaplarski. Na wstępie zeznał omówił

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

PROF. DR JÓZEF GÓRSKI

Prezes Zarządu Wojewódzkiego Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Trwałe podstawy sojuszu polsko-radzieckiego

W dniu święta państwowego Związku Radzieckiego myśli i serca nasze skierowane są w stronę naszego wielkiego sąsiada i sprzymierzeńca. Sąsiadem Polski jest Rosja od zarania wieków, sprzymierzeńcem zaś od bardzo niedawna. Dziwnym się wydaje, że oba największe narody słowiańskie, naród rosyjski i naród polski, nie mogły w ciągu całych dziejów aż do naszych czasów znaleźć wspólnego języka politycznego, mimo że mowy nasze są przecież tak bardzo sobie pokrewne. Wiele na to złożyło się przyczyn. Polska jest krajem kultury zachodniej, wychowanym łącznie z innymi narodami za chodnimi na źródłach i tradycjach kulturalnych, idących z Rzymu. Rosja natomiast rozwijała się w zasięgu kultury wschodniej, mającej swe ognisko w Bizancjum. W ten sposób wytworzyła się między nami różnica kulturalna i wyznaniowa. Dalszą przyczyną była wzajemna rywalizacja między Państwem Rosyjskim, a Państwem Polskim, które przez Unię z Litwą sięgnęło aż poza Dniepr i Dźwinę. Rywalizacja ta skończyła się — jak wiadomo — przegrana Polski i utratą przez nią niepodległości.

Od chwili rozbiorów datuje się nowy, przykry rozdział w stosunkach polsko-rosyjskich, rozdział znaczony powstaniem zrozpaczonego narodu, więzianiami, zsyłką, Syberem.

Revolucja rosyjska z 1917 r. i obalenie caratu dopomogły wprowadzić narodowi polskiemu do odzyskania niepodległości, nie przyczyniły się jednak do usunięcia tarć i niechęci. Granica polsko-radziecka, znaczona zasiekami z drutów kolczastych i obustronnie pilnie strzeżona, była naprawdę granicą dwóch światów i symbolizowała w sposób obdubny charakter stosunków sąsiedzkich.

Dopiero kataklizm ostatniej wojny, który rzucił nas na dno przepaści i zawił śmiertelną grozą nad Związkiem Radzieckim, uzmysłowił zarówno kołom politycznym polskim, jak i przywódcom Związku Radzieckiego, konieczność radykalnej zmiany we wzajemnych stosunkach. Początkiem nowej ery było porozumienie zawarte przez generała Sikorskiego z Generalissimusem Stalinem w lipcu 1941. Od tej chwili, mimo dramatycznych napięć i kryzysów, myśl porozumienia, myśl współpracy, myśl sojuszu politycznego,

stawała się u nas coraz bardziej zrozumiałą nie tylko wśród przywódców politycznych, nie tylko wśród inteligencji polskiej, ale i wśród szerokich kół naszego społeczeństwa. Jest historyczną zasługą zarówno przywódców Związku Radzieckiego z Generalissimusem Stalinem na czele, jak i przywódców politycznych polskich, skupiających się wokół Krajowej Rady Narodowej, i Rządu Jedności Narodowej, że prawdę tę umieli swym społeczeństwom wpoić, mimo napotykanych przy tym oporów psychicznych, uzasadnionych i nieuzasadnionych. Jeżeli jeszcze dzisiaj spotkać można czy to odłamy niechętnie polityce przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej, to stwierdzić wypada, iż są to grupy nieliczne, pozbawione jakiegokolwiek wpływu na bieg wypadków. Nawet najwięksi pesymiści po stronie radzieckiej i po stronie polskiej mogli w ciągu krótkiego czasu przekonać się o wartości łączącego nas sojuszu. Polska dopomogła dzielnie ofiarą swej krwi i swego mienia Związkowi Radzieckiemu do osiągnięcia zwycięstwa nad wspólnym wrogiem. Również i powojenna współpraca gospodarstwa i polityczna wychodzi zarówno na korzyść Związku Radzieckiego jak i na korzyść Polski. Toteż sojusz polityczny i współpraca gospodarstwa mają swe trwałe podstawy i powinny przekształcić się w szczerą sympatię wzajemną obu społeczeństw.

Jeszcze nie wszystko między obu państwami i narodami jest wyrównane. Wiele spraw i zagadnień czeka na swe załatwienie. Ze swej strony dołożymy całego wysiłku, aby we wszystkich kwestiach znaleźć rozwiązanie, zgodne z interesami obu narodów. Wierzymy, że i Związek Radziecki nie zaniedba niczego, co tym interesom może służyć.

Nic tak nie sprzyja dobremu stosunkom, jak atmosfera zyczliwości i zaufania, jak pełne poszanowanie istotnych interesów kontrahenta.

Sądze, że jesteśmy pod tym względem na dobrej drodze. Toteż dzień w dzień dokładamy naszej cegiełki do wspólnej sprawy. Narod Polski, który pragnie widzieć w na rodach radzieckich swych szczerych przyjaciół, życzy im w dniu ich święta państwowego jak największych sukcesów na drodze pokojowej odbudowy.

Wnioski polskie pchnęły sprawę Hiszpanii gen. Franco naprzód

Warszawa (obst. wł.). Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa uchwalono jednogłośnie propozycję przedstawicieli Polski ambasadora Langego, dotyczącą przekazania generalnemu Zgromadzeniu sprawy hiszpańskiej w celu umożliwienia pewnych dyskusji nad tą sprawą i uchwalenia odpowiednich zaleceń dla członków Narodów Zjednoczonych. Generalnemu Zgromadzeniu przedstawione zostały dotychczas trzy wnioski w sprawie Hiszpanii. Pierwszy podpisany przez Belgię, Norwegię, Wenezuelę żądał pewnych dyskusji na Zgromadzeniu na temat stosunków Narodów Zjednoczonych do faszystowskiej Hiszpanii.

Drugi wniosek Polski żądał wydania przez generalne Zgromadzenie zaleceń zerwania stosunków z Hiszpanią gen. Franco przez wszystkie Narody Zjednoczone i trzeci wniosek również Polski domagał się niedopuszczenia Hiszpanii do faszystowskiej do jakiegokolwiek organizacji międzynarodowej.

Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Bez-

czeństwa ambasador Lange zaproponował przyjęcie następującej rezolucji: Rada Bezpieczeństwa postanowiła zdjąć sprawę Hiszpanii z porządku obrad i przekazać wszystkie zebrane w tej sprawie materiały i dowody do dyspozycji General-

nego Zgromadzenia. Rezolucja ta została jednogłośnie przyjęta przez członków Rady Bezpieczeństwa i w ten sposób usunięto ostatnią przeszkodę dla podjęcia przez Narody Zjednoczone akcji w sprawie reżimu gen. Franco.

Anglia wprowadza obowiązkową służbę wojskową

Londyn (obst. wł.). Premier Attlee odbył wczoraj nieoficjalne zebranie z przedstawicielami Partii Pracy, członkami parlamentu i członkami Rady Naczelnej Kongresu związków zawodowych. Korespondenci polityczni donoszą, że na tym zebraniu premier Attlee ujawnił zamiar rza-

du, ogłoszenia przymusowego zaciągu do sił zbrojnych.

Premier zaznaczył, że obrady parlamentarne nad tym zagadnieniem rozpoczyna się w czasie najbliższej sesji.

Anglosasi chcą inwestować przemysł Czechosłowacji

Warszawa (obst. wł.). Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył wczoraj, że w Waszyngtonie prowadzone są ofi-

cyjne rozmowy brytyjsko-amerykańskie w sprawie pożyczki dla Czechosłowacji. Wielka Brytania wstrzymała pożyczkę dla tego kraju w wysokości 10 mil. dol. po zawieszeniu pożyczki amerykańskiej dla Czechosłowacji. Obecne rozmowy brytyjsko-amerykańskie na ten temat łączą się z sprawą inwestycji w anglo-saskim przemyśle w Czechosłowacji, który został ostatnio upaństwowiony.

Zbliżenie włosko-jugosłowiańskie?

Rzym (PAP). Dziennik „Messagero” donosi, że przywódca Włoskiej Partii Komunistycznej Palmiro Togliatti udał się do Belgradu, gdzie odbędzie między innymi konferencję z marszałkiem Tito i omówi szereg spraw interesujących Jugosławię i Włochy.

Jeńcy niemieccy budują fortyfikacje w Egipcie

Moskwa (PAP). Agencja TASS donosi z Kairu, powołując się na prasę egipską, że około 200 tysięcy niemieckich jeńców wojennych zatrudnionych jest przez władze brytyjskie przy budowie fortyfikacji w pobliżu kanału Sueskiego.

Oczekiwane przemówienie Generalissimusa Stalina

Londyn (AP). Prasę zagraniczną zamieszcza szereg artykułów związanych ze świętem 29-letniej rocznicy rewolucji październikowej w ZSRR. Oczekuje się, iż w wigilię święta tzn. 6

listopada wygłosi przemówienie Stalin. Prasę podkreśla, że przemówienie to z uwagi na obecną sytuację międzynarodową może mieć wielkie znaczenie.

Dezercja żołnierzy polskich w Szkocji

Londyn (PAP). Jak donoszą ze Szkocji w ostatnich czasach mnożą się w oddziałach polskich tam stacjonujących liczne wypadki dezercji. Żołnierze zatrzymani przez władze woj-

skowe wyjaśniają, że powodem wzrostu dezercji jest stosowanie przez polską komendę wojskową prac nakładanych na żołnierzy za „opieszalą” pracę na roli lub w zakładach przemysłowych.

Zbliżenie kulturalne między narodami

Warszawa (obst. wł.). W dniu 19 listopada rozpocznie swą pierwszą plenarną sesję organizacja dla spraw wychowania nauki i kultury Narodów Zjednoczonych, używająca skrótu UNESCO. Na konferencję przybędą delegaci 24 państw. Organizacja ta dąży do nawiązania jak najlepszych stosunków pomiędzy przedstawicielami

różnych krajów w dziedzinie wychowania, odkryć naukowych, wymiany zdobyczy naukowych i dóbr kulturalnych.

Manifestacja Japończyków na cześć cesarza Hirohito

Paryż (PAP). Agencja France Presse donosi z Tokio, iż w dniu upublicznienia nowej konstytucji przed pałacem cesarskim zebrały się ponad 100-tysięczne tłumy ludności, które powitały cesarza manifestacyjnymi okrzykami. Po raz pierwszy od dnia zakończenia wojny zainstnowano

hymn narodowy. Według opinii szeregu osób, podobną procesarską manifestację zanotowano po raz ostatni w 1942 roku, kiedy cesarz pojawił się przed tłumami po wiadomości o upadku Singapuru.

Jeńcy niemieccy nie chcą wyjeżdżać z Anglii

Londyn (obst. wł.). Wiele tysięcy niemieckich jeńców wojennych znajdujących się w Wielkiej Brytanii, zgłosiło gotowość zrezygnowania z repatriacji i chęć pozostania w kraju przy pracy na roli. Minimalny okres służby wy-

nosi 3 miesiące, a na życzenie jeńcy mogą się zwrócić o przedłużenie tego okresu na dłuższy. Niemieccy jeńcy wojenni, którzy nie życzą sobie pozostawania w Wielkiej Brytanii, są repatriowani grupowo po 15 tysięcy.

7800 Amerykanów okupuje Berlin

Londyn (obst. wł.). Zastępca amerykańskiego zarządu wojskowego gen. Clark oświadczył, iż amerykańska wojska okupujące Berlin zmniejszone będą od dziś o 1/3. W ten sposób ogólna ilość żołnierzy amerykańskich wyniesie tylko 7800 osób, co, jak oświadczył rzecznik amerykański, jest prawdopodobnie znacznie mniej niż liczba żołnierzy, którekolwiek z pozostałych 3 mocarstw okupacyjnych.

Zamiast andersowców — czelnicy Michajłowicza

Rzym (API). Dziennik „Tempo” podaje, że czelnicy jugosłowiańscy mają zastąpić ewakuowane wojska gen. Andersa i donosi, że kilka tysięcy zwolenników Michajłowicza przybyło już do Bolonii. Prócz tego 60 tys. czelników zostało przesiedlonych przez dowódców brytyjskie do okręgu Emilie Marches i Abruzzi, gdzie znajdował się II korpus polski.

Przyjazd gen. Taylora do Warszawy

Warszawa (PAP). W dniu 8 bm. przyjeżdża do Warszawy gen. Taylor, przedstawiciel USA dla spraw ścigania zbrodniarzy wojennych w Eu. Gen. Taylor jest następcą prok. Generalnego USA Jacksona. W Warszawie będzie on gościem Ministerstwa Sprawiedliwości.

Przyjazd gen. Taylora ma na celu przeprowadzenie rozmów w związku z przygotowaniem do procesu przemysłowców niemieckich oraz wynnych deportowania ludności polskiej do Niemiec. Proces ten odbędzie się w Norymberdze.

Agencje i radio donoszą:

Radio moskiewskie doniosło, że w okolicy Baku odkryte zostały obfite złoża ropy. Wojskowe władze sojusznicze wydały rozkaz wysiedlenia w powietrze wszystkich schronów przeciwlotniczych zbudowanych w Berlinie podczas wojny.

Wczoraj w godzinach wieczornych odczuto w Bukareszcie trzęsienie ziemi trwające 24 sekundy. Ognisko trzęsienia ziemi znajdowało się w odległości 155 km od Bukaresztu. Jednocześnie seismografy obserwatorium bukaresztańskiego zanotowały drugie trzęsienie ziemi, którego siedlisko znajduje się o 3700 km od Bukaresztu.

Minister handlu zagranicznego Marhaunt oświadczył w Izbie Gmin, że rząd brytyjski postanowił przywrócić prywatny handel kauczkiem.

Górnicy kopalni węgla „Sutton Manor” w Angli w liczbie około 1200 rozpoczęli dziś strajk generalny na znak protestu przeciwko zatrudnieniu górników, nienależących do związku zawodowego.

Prawie 200 000 niemieckich jeńców wojennych zatrudnionych jest obecnie przez władze brytyjskie przy budowie fortyfikacji w pobliżu kanału Sueskiego.

Jak komunikuje Włoska Agencja Prasowa z Florencji, nieznaną sprawcy zburzył pomnik wystawiony w pobliżu tego miasta dla uczczenia wizyty króla brytyjskiego w kwatery wojsk sojuszniczych w Arezze w lipcu 1944 roku.

Sytuacja w Bombaju uległa pogorszeniu. W mieście wybuchły nowe zamieszki. 8 osób jest rannych, 54 osoby zostały aresztowane.

Ossolineum

Dnia 10 bm o godz. 15.30 odbędzie się we Wrocławiu w Czytelni Biblioteki Uniwersyteckiej ul. Karola Szajnoch 7/9 zebranie organizacyjne Tow. Przyjaciół Ossolineum z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie. 2. Wybór przewodniczącego zebrania. 3. Sprawozdanie z prac około Ossolineum we Wrocławiu. 4. Uchwalenie statutu towarzystwa. 5. Wybór tymczasowych władz towarzystwa. 6. Plan pracy towarzystwa. 7. Wolne wnioski.

Prof. dr Stanisław Kulczyński, rektor Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu, mgr Stanisław Piaskowski wojewoda wrocławski, Jerzy Borejsza, prezes Zarządu Głównego Spółdzielni „Czytelnik”, prof. dr Jerzy Kowalewski, prorektor Uniwersytetu Wrocławskiego, Aleksander Barczak, wicewojewoda wrocławski, dr Franciszek Bujak, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, inż. Aleksander Wachniewicz, prezydent m. Wrocławia, dr Roman Lutman, dyr. Instytutu Śląskiego, dr Tadeusz Mańkowski, dyr. Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, dr Stanisław Pazura, naczelny dyrektor Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych, dr Stefan Ingłot, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Antoni Knot, dyr. Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, dr Franciszek Paździckowski, kustosz Biblioteki Ossolineum.

Ceduła giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

W dniu 30 października 1946 r. placono cenę orientacyjną za 100 kg f-c-o wagon P. K. P. słaciki, zakładawania na terenie województwa poznańskiego za: żyto bez notowań, pszenica 2700—2800, jęczmień pastewny 1100—1200, jęczmień przemysłowy 1200—1300, jęczmień browarny 1350—1450, owies pastewny 1100—1200, owies przemysłowy 1200—1350, mąka żytnia 90 proc. bez opakow. 1650—1700, mąka pszeniana 80 proc. bez opakow. 3900—4000, otręby żytnie bez obrotów, otręby pszenne bez obrotów, otręby jęczmienne 750—850, kasza jęczmienna lamana bez opakow. 1900—1950, groch Wiktoria 2300 do 2600, groch zielony 2000—2300, fasola bez obrotów, rzepak oliwny bez obrotów, rzepak jary bez obrotów, siemię lniane bez obrotów, liniana bez obrotów, gromiarki 4000—4500, mak niebieski 11000—13000, ziemiak fabryczny bez obrotów, ziemiak jadalny 250—275.

Tendencja spokojna. Podaż niedostateczna. Towar rozumie się zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej w partiach wagonowych.

Z targu zwierzęcego

Na targowisko miejskie w dniu 5 listopada 1946 r. sprzedano 239 sztuk bydła, 793 świni, 60 cieląt, 125 owiec i 2 kozy, razem 1 219 zwierząt. Placono za 100 kg żywej wagi: (Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi): Woly: mięsiste tuczone młodsze do 3 lat 10 000 do 10 500, mięsiste tuczone starsze 9000—9500. Miernie odżywione 8 500—8 800; Buhaży: tuczone, mięsiste 9 800—10 000, nietuczone, dobrze odżywione starsze 8 500—9 500; Krowy: wytuczony pełnomięsiste 10 600—11 200, tuczone, mięsiste 9 400—9 800, nietuczone, dobrze odżywione 8 500—9 000, miernie odżywione 7 200—7 800. Cieleta: dobrze odżywione 10 000—10 500, miernie odżywione 8 200—9 500; Owce: dobrze odżywione 9 000—9 500, miernie odżywione 8 800; Świnie (tuczniaki): pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 19 500, pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 19 000, pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 18 600.

Przebieg targu: ożywiony.

Proces o zabójstwo posła PSL — Ścibiorka

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

on szczegółowo działalność grupy sabotażowo-dywersyjnej, do której należał, a w skład której wchodziło 10 do 15 członków. Poza oskarżonym należało do niego Kucikiewicz (Orsza), Płosiński, Wł. Baran, Szymczak, Rosiński, Panek i inni. Czaplński opowiedział, że Baran, który wciągnął go do organizacji podziemnej, mówił mu, że będą likwidować gestapowców. Na pytanie prokuratora, iu gestapowców usunięto od września 1945 roku oraz dlaczego nie pozostawiono zwalczania hitleryzmu kompetentnym władzom — następuje milczenie. Oskarżony nie umie odpowiedzieć. Na pytanie, skąd oskarżony znał Irene Dmochowską wyjaśnia, że była ona jego nauczycielką w szkole handlowej. Oskarżony opisuje przebieg zbrodni dokonanej na rodzinie Chrzyszczów. Biał on bezpośredni udział w morderstwie i słyszał, jak Baran, strzelając do Chrzyszczów, zawołał: „zginiesz za to, że zdradziłeś”. Na pytanie, czy nie żał ma było 2 dzieci Chrzyszczów, oskarżony odpowiada, że nie mógł tego przeboleć, tym bardziej, że nie był przeświadczony o winie zamordowanego. Wyjaśnił on również, że akcją w mieszkaniu Chrzyszczów kierował Płosiński.

Drugim oskarżonym, który składał wczoraj zeznania, był Szymczak. Jest on najmłodszym spośród oskarżonych. Wstąpił do organizacji w marcu 1943 roku. Wciągnął go tam Płosiński. W czasie zeznań oskarżony nie mógł sobie przypomnieć szeregu faktów, wobec czego odczytano mu zeznania złożone w śledztwie.

Szymczak zeznał w toku śledztwa, że Orsza, omawiając program organizacji, mówił między innymi, że dąży ona do walki z rządem demokratycznym.

oskarżony opisał szczegóły napadu na dom Chrzyszczów.

Z kolei zeznaje oskarżona Dmochowska. Z zeznań tych wynika, że przyszedł do niej pewnego razu Płosiński, prosząc o ułatwienie dla siebie i swojej grupy w wyjeździe do amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec. Przyznał się on do naleźania do AK i oświadczył, że grozi mu aresztowanie z powodu niesławienia się. Oskarżona zeznała, że zajęła się Płosińskim z litości i wiedziała o popelnionych przez niego zbrodniach. W szczególności zaś o zamordowaniu posła Ścibiorka. Płosiński byłwał u niej w towarzystwie Kucikiewicza i dostarczył jej pistoletu, który, jak zapewniła oskarżona, był jej potrzebny do samoobrony. Oskarżona usiłowała ułatwić im wyjazd oraz starała się o zatrudnienie Płosińskiego jako szofera ambasady amerykańskiej. Miała mu również ułatwić wyjazd w mundurze amerykańskim. Po przesłuchaniu prokurator przedłożył wniosek, by oskarżeni rozpoznali broń, stanowiącą dowód rzeczowy. Oskarżeni potwierdzili, że pistolety i automaty należały do nich. Z kolei sąd zaprzysiął świadków i wysłuchał ich zeznań.

Wrzenie z sali rozpraw

(API). Sala Sądu Okręgowego w gmachu sądownym na Lesznie jest niemal zupełnie wypełniona. Raz po raz w czasie rozprawy pracują aparaty filmowe, a specjalna aparatura nagrywa przebieg rozpraw na płyty. Ławy prasy przepełnione. Wśród innych widnie korespondentów „Tassa” i agencji jugosłowiańskiej.

W pierwszym dniu rozprawy o zabójstwo posła Ścibiorka główną uwagę zgromadzonych na sali sądu skupił na sobie drugi z zeznańców, oskarżony Płosiński Wiesław i jego zeznania. Był on jedynym z tej trójki, która w owym krytycznym dniu 5 grudnia 1945 r. wieczorem około godz. 8-ej dokonała morderstwa na osobie

posła Ścibiorka w jego mieszkaniu przy ul. Przejazd, obecnie Ign. Daszyńskiego, w Łodzi.

Płosiński, zwany przez swoich Wiewielwem, wyraźnie zeznaje, że należał do grupy sabotażowo-dywersyjnej „Orszy”. Oskarżony, wysoki, szczupły blondyn, uczeń gimn. przy swolch 22 latach ma wygląd 18—19-letniego ucznia, który staje przed sądem, jakby przed kolegium profesorskim. W jego najstarszym formie na jaką go stać usiłuje odpowiedzieć wszystko to, co w tej tragicznej sprawie wie, jaki był jego w niej udział, jakie popelniał zbrodnie i przewiny.

Czy ma on swą tęszą obronę? Zeznając, czyni wrzenie wysyłając się na zupełną szczyrą. W niektórych fragmentach treść jego słów jest wstrząsająca. I sam tamnie się i mocuje z sobą aby się opanować.

Twierdzi, że „Orsza” — Kucikowski był zającą jego bezpośredniego dowódcy z okresu okupacji. Do dowódcy zaś „Dolny” — Rogońskiego Jerzego, miał bezwzględne zaufanie. Pozostając w czasie okupacji również w grupie dywersyjno-sabotażowej AK był tak zdyscyplinowany, że nie rozstrząsał zasadności poleceń i rozkazów dowódcy, lecz spełniał je bez wahania.

Ten sam stosunek zachował i wobec „Orszy” który m. in. polecił mu zabrać się posła Ścibiorka... rzekomo dla dobra Polski. I to, jeśli można tak nazwać — jest linią obrony oskarżonego.

Z innych zarzutów, równie ciężkich, jak ten główny, próbuje się tłumaczyć w podobny sposób.

Jakaż więc siła fatalna, jaka nieszczęsna determinacja sprawiła, że ten młodzieniec, wykonywując tylko rozkazy dowódcy popelniał czyny, które dziś wstrząsają nim samym tak samo jak wstrząsają sumieniem całego kraju?

F. O.

Młodzież budzi się z letargu

Na pozór z nowym rokiem akademickim nie się nie zmieniło. Pozostały te same kłopoty o mieszkanie, obiady, pomoce naukowe, ten sam zapal do nauki. A jednak... zwrot nastąpił w ustosunkowaniu się młodzieży akademickiej (użyję określenia ob. Premiera) do dzisiejszej rzeczywistości. Przewodniczący Rady Szkół Wyższych, członek C. K. Z. ob. Władysław Sokorski w udzielonym przez siebie wywiadzie podzielił młodzież akademicką na trzy zasadnicze grupy: Pierwszą, stanowiącą znaczną większość studującej młodzieży, stojącą na uboczu życia publicznego. Charakteryzuje ją „desintereselement” w stosunku do jego zasadniczych zagadnień.

Druga, już znacznie mniej liczną, stanowiącą członkowie organizacji ideowo-wychowawczych. Trzecia, najstarsza — to grupa zdecydowanych wrogów naszych zdobyczy ustrojowych, młodzieży związanej pochodzeniem i interesami z warstwą przedwojenną „elity”.

Międzynarodowa wypowiedź inteligenta, działacza robotniczego ruchu zawodowego deklaruje całkiem wyraźnie, że młodzież akademicka w swej obywatelskiej masie nie jest reakcyjna. Wypowiedź ta jest rekompensatą za krzywdzącą tę młodzież opinię niektórych, na szczęście nielicznych — działaczy obozu demokratycznego.

Stwierdziłem na początku, że stosunek akademików do „nowej” Polski zmienia się. Miernikiem tego stosunku jest stanowisko tej stanowiącej pierwszą grupę znacznej większości akademickiej społeczności, do kolegów zrzeszonych w organizacjach ideowo-wychowawczych. Jeżeli stosunek ten był w roku akademickim na ogół niechętny i nieufny, to obecnie należy stwierdzić, że akademicy niezrzeszeni zaczynają się szczerze interesować swymi kolegami z tych organizacji. Niewiarą ich ustępuję miejsca przekonaniu, że organizacjom tym leży na sercu los całej młodzieży akademickiej, bez względu na przekonania polityczne.

Niesposób bowiem nie zauważyć wyników pracy tych organizacji. Dlatego lokale organizacyjne nie są nigdy w godzinach przedpołudniowych puste. Pełno w nich przychodzących z wykładami i bojkotkami studentów. Tam znajduje bracia studencka interwencje w sprawie pokoi, w sprawach stypendium, pomoc we formie przydziałów i wyczerpujące informacje.

Młodzież akademicka poznając swoich kolegów z M. N. S-owców, „Wiciarzy” lub „Zyciowców”, stwierdza, że jest oszczędzaniem wszystkiego to, co mówi o nich szeptana propaganda wrogów Ludowej Polski. Nic więc dziwnego, że w rezultacie tego, szerokiej organizacji ideowo-wychowawczych wzrastają o 150—200%.

Tak wzmacniona organizacja, rozpoczynając w bieżącym roku swą pracę, ufając, że wyda ona owoce i że ogół studentów, niezależnie od swych przekonań, weźmie należny im udział w odbudowie naszej państwowości na zasadach sprawiedliwości społecznej. Ale jest tu potrzebna pomoc całego demokratycznego społeczeństwa, która polega przede wszystkim na odjęciu studentom części trosk materialnych. Wiedzy widząc, że społeczeństwo go rozumie, bez uszczerbku dla studiów da taki wkład pracy, jaki może dać tylko ofiarna, na wkrótce ideaowa młodzież akademicka.

(Eses)

Nowy dowód hojnej życzliwości wódrarza naszego miasta

(e) Na mocy uchwały kolegijskiego Zarządu Miasta prezydent miasta Poznania — magister Sroka wyasygnował drugi milion złotych nad odbudowę Nowego Domu Akademickiego przy Watach Leszczyńskiego. Wdzięczna młodzież akademicka wyraża na tym miejscu Zarządowi Miasta i p. prezydentowi Sroce jak najgorętsze podziękowanie.

List poznańskiego studenta (3)

Dobrze nam w Poznaniu!

Coraz bardziej okazuje się, że nasze listy są bardzo potrzebne i że spotykają się one z życzliwym przyjęciem tak wśród koleżanek, jak i wśród sympatycznego poznańskiego społeczeństwa. Nie, my nie mamy zamiaru stać tylko o coś prosić, stale tylko mówić o tym, co jest złe i co być nie powinno. Bo przecież napotykamy także w naszym szarym życiu studenckim na pomoc, na życzliwe serca, na dobrych ludzi.

Najpierw, jeśli chodzi o pomoc ze strony oficjalnej: były już w tym roku akademickim przydziały odzieży i butów, a teraz są półtoratisięczne stypendia ze strony nowopowstałego Towarzystwa. Będzie też jeszcze na pewno niejedno, nie mówiąc już o spodziewanych i oczekiwanych materiałach odzieżowych na karty, które „piąrujemy” pieczołowicie w naszych portfelach.

Chciałem w tej chwili zakrzyknąć „gaudeamus igitur”, tak aby było słychać na Starym Ryku, ale przypomniało mi się, że jest deszcz i że mam chrypkę „z powodu mokro w butach”.

Poznań jest jednym z najlepszych miast na świecie. Kto raz do niego przyjadzie nieprędko się z nim rozstać i jeśli przyjadzie na studia, to mimo tylu narażeń w końcu trafi na dobrane ludzi, którzy mu na jego zapytanie „czy jest wolny pokój”, odpowiedzą owszem, proszę bardzo”. Spotyka przy tym z rozrzewnieniem na śnieżno-białą (na razie), bo dopiero co kupioną czupkę, z niemiłosiernym rozrzewnieniem rzucą okiem na dziurawą, przemoczone buty i „wiotrym podszyciu” kurki, potem westchną na dotatek głęboko, a współczująco i wprowadzą zjednego studenta do opalonego pokoju.

Mieszkać tu, młody człowieku, i ucz się, abyś w przyszłości i ty stanął do pracy dla naszej kochanej Polski.

A potem, gdy już zdobędzieś młody człowiek mieszkanie, to ruszaj się przedzie głupstw. Proszę: nasze restauracje (pierwsza „Cafe George”, za co brawo!) stworzył takich bezpłatnych obiadów, stypendium też się znajduje, jakies korrepcje, może coś jeszcze.



„Głos Akademika” powstał w tym celu, aby stonować ogień, łączące rzeszę studentów Poznania z szerokimi kręgami społeczeństwa. O ile „Głos Akademika” ma się stać naprawdę latarnią ogniwem, musi pozyskać zaufanie obu zainteresowanych stron. Trybuna „Głosu” nie jest trybuną urzędową, ale mównicą publiczną. Inne — esując się specyficznymi zagadnieniami, powstającym na gruncie Poznania, nie wolno nam spuszczać oka z innych uczelni polskich i zagranicznych, tylko bowiem przez zestawienie naszych projektów, braków i potrzeb z postulatami, wystawianymi przez inne ośrodki akademickie uzyskamy pełnię obrazu i właściwe podejście do sprawy.

Nowy rok akademicki, choć trwa zaledwie miesiąc, dał nam już możliwość ocenić ogromny postęp, jaki osiągnęliśmy w porównaniu z pierwszym trymestrem ubiegłego roku. Postęp ten dotyczy przede wszystkim organizacji studiów. Niestety, ciągle zwyżka cen wyrażnie dystansuje wysiłki czynione w kierunku organizacji pomocy materialnej dla samych studentów. Poznań jest wciąż jeszcze miastem przeludnionym. Nie stac na w dzielnicie uniwersyteckie Wrocławia czy Szczecina, a szeroko zakrojone plany zastępują na razie skromne baraki na Dębu i pęczniejące dosłownie mury nielicznych Domów Akademickich. Sporadyczna akcja pomocy nie przyniesie nigdy spodziewanych skutków. Dobroczynna pomoc UNRRY przeżywa już swoje ostatnie dni. Kołatanie do serc społeczeństwa, nieskoordynowane i bezplanowe, nie przyniesie żadnych wyników i znudzi rychło najcierpliwszych, a „Caritas” mimo swego świętego rozwoju też cudów z koszmami chleba na puszy nie uczyni. Potrzeba nam jednej, przemysłowej, krótkotrwałej ofensywy. Choć nie jesteśmy zwolennikami „świąt” — tygodni z symboliczną puszką i żetonem, wierzymy, że akademicy potrafią len oklepany pomysł inaczej zużytkować. Od 3 do 15 listopada br. „Bratnia Pomoc” i wszystkie organizacje studenckie Wrocławia organizują „Tydzień Akademicki”. Inicjatywa godna naśladowania. Zwycięmy się więc do Bratniej Pomocy U. F., „Caritasu” i wszystkich organizacji i kół studenckich Poznania z projektem zorganizowania „Tygodnia Akademickiego” na naszym terenie. Mają Ziemię Odzyskaną, Strażacy i ma las swój „tydzień”, dlaczego nie mają go mieć akademicy? Wierzę, że odnieśliśmy od szablonu podobnych uroczystości i generalnym szturmem trafimy do serc Poznańców no, i naturalnie... „Poznańczanie! Przecież dobrze pomyślano i zbiorową ofensywą więcej zyskać można, niż podjazdową wojną o serca jednostek.

L. G.

Akademicy, a życie kulturalne

Zdawałby się, że sprawa stosunku studentów do życia kulturalnego jest sprawą nie wymagającą żadnej dyskusji, bo ktoż ma mieć bliższy kontakt z życiem kulturalnym, jakie tętni w naszym uniwersyteckim mieście, jak nie akademik i akademicka — osoby, których treścią życia jest nauka, osoby, które właśnie z kultury czerpią swoją moc żywotną. Ktoż ma brać bezpośredni udział w przejawach życia kulturalnego, jak nie inteligencja, jak nie akademicy?

A jednak częstokroć jest inaczej. Powodem zaś tego, że większość imprez kulturalnych odbywa się poza plecami studentów, to właśnie brak pieniędzy! Przecież studenci nie mają za co żyć, w co się ubrać, gdzie mieszkać, a coź dopiero myśleć o mniej koniecznych potrzebach! Niewątpliwie kwestia żywności, odzieży, mieszkania jest bezspornie ważniejsza od wszelkich innych potrzeb. Ale student i te inne potrzeby ma. Student czy jednakże też są ludźmi, oni też w czasie okupacji pozabawili byli wszelkiej sławy duchowej, oni też spragnieni są rozrywką — to rozrywki godziwej, kulturalnej — teatru, koncertu, kina. A jakże często studenci przechodzą obok afiszy teatralnych i koncertowych z westchnieniem, że te imprezy tak czy owak nie są ich, bo ceny biletów są zbyt wysokie.

To też wszelkie uznanie należy się tym miarodajnym czynnikom, które w zrozumieniu potrzeb młodzieży akademickiej na tym polu przyczyniają jej z pomocą.

Akademicy wdzięczni są z tego powodu Wydziałowi Kinofikacji, który oddaje codziennie część biletów do kin poznańskich po cenach ulgowych. Akademicy dziękują również Dyrekcji Teatru Polskiego, który spośród teatrów miej-

scowych w ubiegłym roku akademickim ofiarował akademikom Bratnim Pomocem stosunkowo najwięcej biletów zniżkowych. Dyrekcja Teatru Nowego przyłączyła się ostatnio także do tej akcji na rzecz „Caritas Akademika”. Akademicy uznają trudności i rozumieją, że Teatr Wielki ma większe niż inne poznańskie sceny koszty w związku z utrzymaniem większej obsady soliistów, orkiestry, chóru oraz baletu i dlatego z wielkim zadowoleniem przyjęli wiadomość, że Dyrekcja Opery Poznańskiej przyrzeka w bieżącym sezonie wydacieć pomoc w umożliwieniu zobaczenia przez studentów najważniejszych wystawianych arcydzieł sztuki polskiej i obcej, Akademicy przyrzeczają, że również Dyrekcja Harmonii Poznańskiej nie zapomni o nich w związku z rozpoczęciem sezonu koncertów symfonicznych i innych występów artystów.

Przedstawienia teatralne, koncerty itp. są dla studentów nie tylko rozrywką i chwilą zapomnienia o troskach szarego dnia codziennego, ale one mają również jeszcze inne zadanie do spełnienia, a mianowicie — kształcić, pogłębić wśród

Z żałobnej karty

Śp. dr Edward Lubicz-Niezabitowski

(s) Wszczętnie naszą dotknął nowy bolesny lećios. W dniu wczorajszym ośsiorecił Wydział Lekarski U. P. śp. dr Edward Lubicz-Niezabitowski — profesor zwyczajny naszego uniwersytetu.

W zmarłym trać młodzież akademicka nieocenionego wykładowca i przyjaciela, którego tęgną z głębokim żalem i smutkiem.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

Rezolucja Walnego Zebrania

Bratniej Pomocy Studentek i Studentów Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu

My młodzież demokratyczna, zwracamy się do Obywatela Ministra Oświaty z apelem jak najszybszej akademia naszej Uczelni, oraz zmiany jej nazwy ze Szkoły Inżynierskiej na Akademię Inżynierską w Poznaniu.

Z uwagi na to, że studia nasze rozpoczynamy z tymi samymi kwalifikacjami co nasi koledzy na Politechnikach, Uniwersytetach, Akademich Handlowych i Lekarskich, domagamy się takich samych uprawnień jakie przysługują studentom wyższej Uczelni Technicznej nazwa „Szkoła Inżynierska” jest zupełnie nieodpowiednia i wywołuje niepotrzebne nieporozumienia i krzywdzące nas traktowanie ze strony Świata Technicznego i Społeczeństwa.

Ufni w zrozumienie naszych zadań przez Rząd Jedności Narodowej pracujemy nadal wytrwale w zdobywaniu wiedzy, którą pozwolili nam w niedalekiej przyszłości przyczynić się do czynnego wsi, obudziła w odbudowie naszego zdewastowanego przemysłu i dalszej realizacji zasad demokracji.

Sprawa walki podziemnej

Nie mam zamiaru poruszać spraw dnia wczorajszego. Chcę poruszyć dzień dzisiejszy, sprawy które każdego byłoby uczestnika walki podziemnej obchodzić powinny, a ponieważ zajmę się odzieniem akademickim, usprawiedliwiła to miejsce, w którym mój artykuł jest zamieszczony.

Sprawa jest poważna! Co prawda istnieje od samego początku III Rzeczypospolitej rozporządzenie ministerstwa oświaty dotyczące ułatwień w studiach młodzieży, która brała udział w walkach o wyzwolenie Narodu Polskiego, jednak należy je bezwzględnie zakwalifikować do gatunku „papierowych”. Bo w praktyce efektywnymi rezultatów — poza sporadycznymi udzielonymi zresztą chętnie przez uniwersytety ułatwieniami w toku nauki — materialnej pomocy niestety nie mamy do zanolowania, bo przecież stypendyjami w wysokości 300—450 zł nie można w ogóle brnąć pod uwagę.

Zapyta ktoś, dlaczego udział w walkach podziemnych nosi także taki tytuł — skąd to uprzywilejowanie. Płynię to z tego źródła iż aktywny działacz konspiracyjny nie mógł się uczyć, gdyż był zajęty pracą niepodległościową. Pracy zarobkowej, nauki i konspiracji pogodzić nie było można. Tylko posiadający rodzinę mogli się uczyć i „udzielać podziemnie”. To samo dotyczy b. żołnierzy regularnej Armii Polskiej, czy to z Z. S. R. R., czy też z Zachodu. Przy takim stanie rzeczy, ci młodzi ludzie muszą stracony czas nadrobić, a Ministerstwo Oświaty w porozumieniu z Min. Obrony Narodowej winno te sprawy merytorycznie i rzeczowo rozstrzygnąć. Są różne instancje, a nawet konkretne ministerstwa, które udzielają stypendia miesięcznie w wysokości 1.500 — zł. Czemu nie ma takich dla studentów b. partyzantów? Powinny być dla każdego! Ludzie, którzy narazili swe życie, powinni mieć ułatwienie do maksimum studia (stypendia, bursy, obiady darmowe, książki itd.), aby po ich ukończeniu tym razem umysłem służyć społeczeństwu.

Z tymi wywodami wszyscy powinni się zgodzić, wyliczając urodzonych czy „zawodowych” malkontentów. Jest jednak jedno „ale” — jaką drogą winny te starania iść. Naturalnie przez Związek Uczestników Walki Zbrojnej, który jest w sprawach walki podziemnej jedynie kompetentny. Idąc po tej myśli Zarząd Oddziału Poznańskiego Z. U. W. Z. o. N. i D. powołał sekcję akademicką, która będzie samoistnie o swe prawa walczyła. Plan są dość śmiało nakreślone — zobaczmy co z tego wyjdzie.

Przy tym wszystkim spotyka się zjawisko tego oportunistów z jednej strony, a żądzy ustosunkowania zmodyfikowanej zasady hedonistycznej z drugiej (żadnego wysiłku — maksimum korzyści). Postaram się je z grubeza wyjaśnić i za-

apelować do zainteresowanych, aby to stanowisko zmienili. Są tacy koledzy, którzy swą byłą przynależność np. do Armii Krajowej traktują jako swego rodzaju macierzysto narodowe, cierpienie za świętą sprawę”. Mam naprawdę bardzo wiele, może to nawet za słabo wyrażam, zarząd i podziwu dla b. żołnierzy A. K., ale absolutnie nie widzę w obecnej chwili powodu do cierpienia z racji tej przynależności. W skrócie myślowo wygląda to tak: „Jestem żołnierzem, podoficerem, czy oficerem b. A. K., m... coś niecoś się robiło do Związku wstąpiłbym, ale teraz nie czas na to, poczekamy, zobaczymy, namyślił się itd. Odpowiem krótko po partyzancu: „Do widzenia! — Takich nie trzeba. Kto naprawdę był się w Polsce Podziemnej, ten takiego stosunku do tych zagadnień nie ma. Trzeba się namyślić i stosunek zmienić”. Druga grupa to ci nieuczestni „hedonisci” — wyrosli na materialistycznym pojmaniu życia na globie ziemskim nie w sensie światopoglądowej idei, a wręcz przeciwnie — praktyki życiowej. Spotkałem przyjaciela co był w A. K., brał udział w powstaniu, był ranny itd. Powiedziałem: „Zapisz się do Związku”. Odpowiedź: „A co tam dają?”. Chciałem mu tłumaczyć, że praca społeczna, wspólna walka o poprawę bytu, solidarność koleżeńską, a on swoje: „A co tam dają?”.

Przy takich postawach „życiowo-praktycznych” jaśnym się staje, dlaczego trudno o te uprawnienia i pomoce, o których była mowa na początku artykułu. Każdy przecież wie, że tylko „w jednoci siła, herej ramię do ramienia, wspólne łańcuchy... dalej z posad, bryło świata, nowymi się pchnięmy tory...” itd. Wola zaborowa kruszy najpotężniejsze zapory. Rozpaczliwe, nieskoordynowane wysiłki będą posturczwianymi nie piramidą Cheopsa lub wzraskiem jednego człowieka, który chciał przekroczyć wodospad Niagary. Planowa i skoordynowane wysiłki dadzą na pewno pozytywny rezultat.

Istnieje pod młodzieży akademickiej, domagającej się jak najdalej posuniętej autonomii organizacyjnej. Prąd słuszny i zrozumiały. Opierając się na tym Związek Uczestników Walki Zbrojnej, dał impuls do stworzenia wymienionej wyżej sekcji. I teraz istnieje problem: Czy my jako młodzież uniwersytecka, młodzież, która walczyła w podziemiach, staniemy po raz wtóry na wysokości zadania.

Chyba tak. Zresztą... zobaczmy!

Janusz Milcz-Likowski

Od redakcji: Sekcja akademicka urzęduje w lokalach Związku U. W. Z. N. i D. przy ulicy Kłopotnicka 3 (parter) w godzinach od 12—13 (tel. 65-81), gdzie udziela się wszelkich informacji.

Bolączki wielkopolskich farmaceutów

Starania o poprawienie zdrowotności polskiego społeczeństwa, wycieńczonego długą okupacją, podjęli nie tylko lekarze, ale w równej mierze farmaceuci. Aptekarsko zniszczone przez działania wojenne stało się progiem wielkich zadań: dzwignia swoich warsztatów pracy w ruin. Należało od nowa tworzyć fabryki przetwórcze, apteki, organizować sprawne rozdzielnictwo leków. W porozumieniu z władzami — doceniając znaczenie niesienianacy potrzebującym — zawarli aptekarzy wielkopolskiej szereg umów z Ubezpieczalnią Społeczną i Dyrekcją Kolei, stworzyli Okręgową Izbę Aptekarską a przede wszystkim zabezpieczono wszystkie pozostałe na terenie województwa laki i specyfiki. Wyznaczono dalekie kierownictwo aptek pomieścił na Ziemi Lubuskiej, a w celu powiększenia kadr fachowców uchwalono kilka stypendiów dla studiujących młodzieży farmaceutycznej.

Niestety obecnie aptekarstwo wielkopolskie odczuwa brak zrozumienia dla swych potrzeb i to nie tylko wśród społeczeństwa, lecz również wśród czynników kontrolnych i oficjalnych. Favorozyzm przez te czynniki wszelkich instytucji i zapoatrzywanie tychże w środki lecznicze doprowa-

dziło do tego, że apteki prywatne pozostawiały niedokrotnie bez leków. Uwagi Izby Aptekarskiej obrazują katastrofalny brak lekarstw nie odnośny skutku, co zresztą jest zupełnie zrozumiałe. Skąd bowiem miało wziąć lekarstwa, skoro nawet apteki Ubezpieczalni Społecznej nie posiadają koniecznych do przetwarzania surowców? Obecnie apteki zostały wciągnięte do ogólnego planu gospodarczego jako placówki sanitarne, a Izba Aptekarska wyznaczyła aptekom wytwórczy kierunek działalności.

Do ogólnych trosk aptekarzy dołączają się nowe pogłoski o mającej nastąpić obniżce stopy procentowej zarobku. Obniżka ta jest podobno opracowywana przez sferę ministerialną i określił możliwość zarobku na 25% na gotowe preparaty. Taką niską stopę procentową zarobku wydaje się niemożliwą do przeprowadzenia, gdyż samo utrzymanie personelu i podatek obrotowy wnoszą 10% od obrotu, co po doliczeniu innych kosztów handlowych może podkopać finansową stronę egzystencji aptek. Należy dodać jeszcze, że apteki prywatne zobowiązane są udzielać wszystkim instytucjom 10% rabatu, a przy lekach recepturowych 25%. Zarządzenie ministe-

riałoby więc może przeciwieństwem tego, co dotychczas czyniono w celu podniesienia poziomu placówek pożytecznych dla zdrowia publicznego. Należałoby się więc dobrze zastanowić, czy podobne nowelizacje miałyby należeć do uzasadnionej i raczej zaniechać ich.

Zamknięciem zestawienia wszystkich kłopotów farmaceutów wielkopolskich — od właścicieli aptek aż do właścicieli fabryk przemysłu farmaceutycznego — będzie sprawa ciągle jeszcze nieregulowanych remanentów pomieścił. Remanenty te w dalszym ciągu leżą bezużyteczne gdyż do tej pory nie ustalono na nie ostatecznej ceny. Podobno zamierza się zastosować 10-cio-krotny mnożnik do cen z 1945 r., ale jak dotąd Urzędy Likwidacyjne nie wydały decydujących opinii i nie ugodziły stawek. Czwartą pozostało również kwestia, czy b. właścicielom (przedwojennym) zaliczyć się te sumy jako odszkodowanie wojenne, czy też, mimo poniesionych przez nie strat, każe się im płacić za niemiecki towar, stał wyciągiem nieraz zaledwie 1/3 tego, co zostawił sam w 1939 r. Gdzie wyjaśnienia w tej sprawie? Aptekarzy i przetwórców czekają.

Reasumując powyższe, należy stwierdzić, że ogólny brak leków i surowców skłonił wienią zainteresowane czynniki do udzielenia prywatnie, inicjatywie farmaceutycznej jak najdalej idącego poparcia w formie sprowadzenia koniecznych surowców z zagranicy, a ponadto przez zwolnienie na rzecz odszkodowań wojennych towarów objętych wykazem remanentów.

W wielu przypadkach remanenty te mogłyby zaspościć rynek zanim rodzima produkcja dźwignie się z powojennych ruin i stanie na wysokości zadania.

Bankietomania zostanie położony kres

Warszawa (API). Pomimo upomnień władz, w kraju nie ustaje „bankietomania”, urządzenie przy każdej nadarzającej się okazji uroczystych a wystawnych obiadów, przyjęć itp., przy czym organizatorzy ich z reguły ubiegają się u władz aprowizacyjnych o przydziały artykułów żywnościowych na te cele ze szkodą stałego zapotrzebowania ludności pracującej. Aby połóżmy wreszcie temu stanowi rzeczy, Minister Aprowizacji i Handlu specjalnym pismem zwrócił uwagę władzom aprowizacyjnym I-iej i II-iej instancji, że wszelkie przydziały, zwalniane na zjazdy organizacji społecznych mają służyć wyłącznie celem zapowietowania ich uczestników, a nie mogą być użytkowane na urządzenie wystawnych przyjęć, nawet w wypadku uczestnictwa w zjeździe mniejszej od przewidzianej liczby osób.

W razie stwierdzenia, że miejscowe władze czy instytucje, nie bacząc na obowiązujące zakazy, organizują tego typu imprezy, Minister Aprowizacji i Handlu poleca w każdym wypadku komunikowania mu o nich, celem powiadomienia o podobnym publicystycznie i członków Towarzystwa, który Biura Kontroli przy KRN. Nawet jeśli organizacje, czy instytucje urządzą wystawne bankiety z własnych środków, należy zwracać się do nich a zapełnem zaniechaniu tego rodzaju niestosownego postępowania.

Ponadto Minister zaleca, aby wszelkiego rodzaju wysoki w tej dziedzinie były ogłaszane i pletnowane w miejscowej prasie, jako nieporządkowanie się elementarnym nakazom oszczędności, obowiązującym wszystkich obywateli w dobie wyzyczonej pracy nad odbudową kraju i realizowania przez Rząd planów gospodarczych, mających za zadanie poprawę stanu materialnego ogółu ludności.

Pierwszy zjazd Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych

W dniach 3 i 4 listopada ukonstytuował się najstarszy polski związek pracowniczy, a mianowicie Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych. Jest to związek, który pierwszy i odważnie od wszystkich innych podjął walkę z obcym kapitałem w Polsce i z wyzyskiem, jaki ten kapitał obcy uprawiał w przemyśle naftowym. Po strajku okupacyjnym w firmie „Standard Nobel w Polsce”, drugi tego typu przeprowadzono w firmie „Vacuum Oil Company” doprowadził do całkowitego prawie zwycięstwa wyzyskiwanych pracowników.

Ten to najstarszy związek pracowniczy zorganizował się jako ostatni. Na zjeździe wysunął jako jeden z naczelnych postulatów związkowych zrównanie w prawach pracowników handlowych prywatnych z rządowymi i spółdzielczymi. Poza tym związek postanowił odbudowę swoich domów w Warszawie i Poznaniu.

W dniu 4 listopada odbyły się również na zakończenie zjazdu wybory władz zarządu głównego. W skład zarządu weszli: Zaczowski (członek zarządu sprzed wojny) — jako prezes; wiceprezisi — Sierpiński i Statter; sekretarka — Makarowska; zastępcza — Ciapa; skarbnik — Skrzyński i członek zarządu — Nowacki. Do wydziału wykonawczego weszli: Rychliński, dr Nelken-Nowiński, Kurkowski i Narot. Członkami zarządu: Kabat, Zacharski, Karpiński, Gargulinski, Witkowski, Rejniak, Wierzbowski, Józwiakówna, Dąbrowski, Doroba, Różański i Kasperowicz. Zastępcy: Szczygielski, Wójcik, Malecki, Filippek Szukala, Lichoicki, Spizewski, Komisja rewizyjna: Kochanowicz, Barylko, Gebski, Stoss i Tryburczyk. Zastępcy: Mroczek i Lipiński. Sąd koleżeńcki:

Tokarzewa, Gniazdowski, Wołakiewicz, Koff i Oliwowski, Zastępcy: Piczakowa i Wesolowski. Związek urzędować będzie w dawnym swoim wlozom w gmachu przy ulicy Siennej 16, gdzie ocalilo kilka pokoi.

SPORT

Boks

Bokserzy przewidziani do reprezentacji Polski

Polski Związek Bokserski wzywa niżej podane okręgi, aby w terminie do dnia 8 listopada br. nadesłali po trzy fotografie oraz wiasnoręcznie podpisanymi zyciorami zawodników, którzy przewidziani są do reprezentacji Polski na wyjazd za granicę:

Śląski OZB: Bazanik, Grywocz, Sztolc, Nowara;
Łódzki OZB: Stański, Czarnicki, Olejnik, Kamiński, Woźniakiewicz;
Poznański OZB: Janowczyk, Koziołek, Adamski, Sobczak, Szymura, Czerwiński i Klimicki;
Warszawski OZB: Sobkowicz, Czortek, Kozłowski, Komuda i Archacki;
Pomorski OZB: Lezczkowski, Sowiński i Wilkiński;
Gdański OZB: Antkiewicz.

Olle Tandberg wygrywa ze Stefanem Olkiem

Zawodowy mistrz Szwecji w wadze ciężkiej Olle Tandberg pokonał na punkty po 10-rundowej walce w Królewskiej Hali Tenisowej Stefana Olka, znaturalizowanego Polaka we Francji. Po tym zwycięstwie Tandberg spotka się w walce o mistrzostwo Europy z Bruce Woodcock, mistrzem Anglii.

Podział rękawic bokserskich — daru Polskiej YMCA

Poznań (PAP). Z zaofiarowanych przez Polską YMCA rękawic bokserskich Polski Związek Bokserski przeznaczył dla:
Częstochowskiego OZB — 142 par w tym 134 dla klubów i 8 dla okręgu, Gdańskiego OZB — 140 par w tym 132 dla klubów i 8 dla okręgu, Krakowskiego OZB — 68 par w tym 60 dla klubów i 8 dla okręgu, Lubelskiego OZB — 32 par w tym 24 dla klubów i 8 dla okręgu, Pomorskiego OZB 202 pary w tym 194 dla klubów i 8 dla okręgu, Łódzkiego OZB 152 par w tym 144 dla klubów i 8 dla okręgu, Poznańskiego OZB — 248 par, w tym 240 dla klubów i 8 dla okręgu, Rzeszowskiego OZB — 108 par, w tym 100 dla klubów i 8 dla okręgu, Śląskiego OZB — 276 par, w tym 268 dla klubów i 8 dla okręgu, Szczecińskiego OZB — 68 par, w tym 60 dla klubów i 8 dla okręgu, Warszawskiego OZB — 176 par, w tym 168 dla klubów i 8 dla okręgu, Wrocławskiego OZB — 92 pary, w tym 84 dla klubów i 8 dla okręgu.

Rękawice są w zasadzie bezpłatne, odbiorcy obowiązuje się jednak zwrócić Polskiej YMCA koszty transportu, które ustalono na 300 zł od jednej pary. Wzywa się okręgi do dokonania we własnym zakresie podziału przyniesionych im rękawic na poszczególne kluby, przy czym uważa się za wskazane, aby kluby ruchliwsze otrzymały odpowiednią ilość rękawic więcej, aniżeli kluby mniej czynne. Rozdzielnieli w trzech egzemplarzach należy przedłożyć Polskiemu Związkowi Bokserskiemu. Rękawice muszą być odebrane zbiorowo przez Okręgowy Związek, po zatwierdzeniu rozdzielnieli przez PZB. Odbiór nastąpi w Polskiej YMCA w Warszawie, o dacie odbioru okręgi zostaną powiadomione.

Książki dla zawodników bokserskich

(Kt) Od dnia 1 bm. nie będą dopuszczeni przez delegatów Wydziału Sportowego do zawodów zawodnicy, którzy nie posiadają książeczek zawodniczych. Do książeczek tych wpisany będzie delegat W. S. kadrowo-razowo wynik stoczonyj walce i to natychmiast po ukonstytuowaniu tejże.

W interesie własnym i zawodników winny kluby zapoznać się za pośrednictwem POZB w odpowiednią ilość książeczek, których cena wynosi 10.— zł i równocześnie przekazać na konto PZB w PKO w Poznaniu nr V 4258.
Również do dnia ustalonego przez POZB każdy zawodnik, biorący udział w zawodach, winien być podany szczegółowemu badaniu lekarskiemu. Wynik badania musi lekarz odnotować w książce zawodniczej na str. 32. Brak wpisu uprawnia delegata Wydz. Sport. do niedopuszczenia zawodnika do zawodów.

Srebrny jubileusz Tow. Sport. Polonia (Poznań)

W ubiegłą sobotę i niedzielę obchodziło Towarzystwo Sportowe „Polonia” (Poznań) 25-lecie istnienia.

Przebieg uroczystości przedstawiał się bardzo imponująco. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w sobotę na boisku wzniesieniem flagi na maszt przez najstarszego członka i założyciela Towarzystwa p. Brodowskiego. Tegoż samego dnia uroczono pamięć zmarłych i pomordowanych przy złożeniu wieńca na tablicy pamiątkowej przy kościele parafialnym w Główniej.

W następnym dniu o godz. 9-tej rano miejscowy ks. prob. A. Cieciora dokonał poświęcenia nowej świetlicy, a następnie odprawił mszę św. w intencji Towarzystwa. Po mszy św. nastąpiło poświęcenie proporcja, ufundowanego przez miej-

scowe społeczeństwo z okazji 25-lecia Towarzystwa.

W południe na sali p. Bineta w Główniej odbyła się uroczysta akademja jubileuszowa, którą zajął prezes p. Marian Jankowski, wtając przedstawicieli władz, organizacji społecznych, liczące zebrana publiczność i członków Towarzystwa. Orkiestra 13 pułku piechoty odegrała „Gauze Mater Polonia” po czym sekretarz p. Jankowski odczytał historię 25 lat działalności Towarzystwa.

Po przemówieniach, w których głos zabierali przedstawiciele władz, miejscowych klubów sportowych i organizacji, odczytano nadesłane telegramy gratulacyjne od stowarzyszeń i klubów. Uroczysta akademja zakończono wspólnym odśpiewaniem „Roty”.

Warta I — Polonia (Poznań) 3:0

Rozegrane w ramach uroczystości 25-lecia istnienia Towarzystwa Sportowego „Polonia”, zawody piłkarskie zakończyły się ciężko-wywalczonym zwycięstwem drużyny mistrza Poznania „Warty” 3:0 (1:0).

Zespół „Warty” przewyższał gospodarzy technika i dokładnością podań. „Polonia” natomiast przeciwstawiła „zielonym” dużo ambicji. Prowadzenie już w 3-ciej minucie uzyskuje Gendora. W drugiej części gry w 33-ciej minucie

ten sam gracz podwyższył wynik do 2:0 a w 42-giej minucie Jackowski strzela trzecią i ostatnią bramkę.

Sędziował dobrze p. Murawski.

W przedmeczku juniorzy „Polonii” pokonali po ciekawej i interesującej grze, juniorów „Legii” (Poznań) 4:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Michalak (2), Grek i Polak, dla pokonanych — Sędziował p. Walczak.

Bieg na przełaj o mistrzostwo Związku „Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych”

Warszawa (tel. wł.). W odbywającym w Warszawie biegu na przełaj o mistrzostwo Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych na przeszczeniu 4000 m w konkurencji panów, walka rozstrzygnęła się pomiędzy Dzwonkowskim (Wrocław) a Kwiatkowskim (Wrocław). Jako pier-

wszy na metę przybył Dzwonkowski w czasie 10:05 min.; 2) Kwiatkowski 10:15,4 min.

W konkurencji pań zwyciężyła Borowicz (Zryw Poznań), w konkurencji juniorów Mayzner (Skra Warszawa).

Ogólnopolski wyścig motocyklowy o biało-błękitną Mistrzowską Wstęgę K. S. Astra w Krotoszynie

Dzień 27 października był dla sportu krotoszyńskiego dniem poważnego sekcusu. Młoda bowiem, lecz naprawde ruchliwa Sekcja Motocyklowa tuż przed rozpoczęciem „Astry” przygotowała na ten dzień ogólnopolski wyścig motocyklowy o biało-błękitną mistrzowską wstęgę „Astry”. Była to pierwsza zewnętrzna impreza tej sekcji na większą skalę.

W wyścigu wzięło udział 48 zawodników z Łodzi, Poznania, Leszna, Rawicza, Ostrowa, Krotoszyna i Pleszewa. Wyścig odbył się na torze 400 m. Bieg eliminacyjny wynosił 5 okrążeń (440 m każde okrążenie), bieg finałowy 3 okrążeń.

W ogólnym wyniku biało-błękitną mistrzowską wstęgę i srebrny puchar „Astry” zdobył Franciszek Nowacki (MK Rawicz) na BMW 500. Za znaczący należy, że zwycięzca na wyścigu „Astry” w ostatnim czasie zdobył „Grand Prix” Warszawy i „Grand Prix” Zakopanego.

Sędziował na wyścigu inspektor Kamiński jako sędzia główny oraz mgr Franciszek Jakubek, prof. Stan. Wierzbicki, pp. Florkowski i Waryżniak i przedstawiciele poszczególnych startujących klubów.

Publiczności mimo nieszczerłej pogody było bardzo dużo.

Po zakończeniu wyścigu honorowy protektor imprezy por. Adam Tymofijczyk oraz honorowy komandor sportowy por. Stefan Zawia, udekorowali zwycięzcę wyścigu p. Franciszka Nowackiego biało-błękitną mistrzowską wstęgą „Astry” oraz wręczyli zdobyty srebrny puchar.

Wielki wyścig motocyklowy w Gdyni

W Gdyni odbyły się wielkie wyścigi motocyklowe po żużlu na Stadionie Miejskim. Nad wyścigiem, urządzonym staniem Polskiego Związku Motocyklowego, Okręg Gdański, patrolował prezydent m. Gdyni ob. Zakrzewski. Wyścig odbył się na trasie trzech okrążeń stadionu (1200 m).

W konkurencji dla motorów o litrażu 125 cm

pierwsze miejsce zajął Partyszczko MKS Sopot w czasie 2:58.

W kat 200 cm: Sowa, MKS Gdynia — 2:29,5; kat. 250 cm: Kmarowski SKM Sopot — 2:15; kat. 350 cm: Gburak, SSM Gdynia — 2:14,5; kat. 500 cm: Bata, „Herb” Elbląg — 2:40.

W finale zwycięzców pierwsze miejsce zajął Dąbrowski w czasie 2:10 przed Gburkiem 2:13,2.

W końcowym finale „zwycięzców” wygrał Dąbrowski w czasie 2:09 przed Gburkiem, który na 40 m przed metą uległ wypadkowi.

Zawody cieszyły się bardzo wielkim zainteresowaniem.

Norrrkeeping“ wygrywa w Anglii

Pierwszy mecz z przewidzianych czterech spotkań, jakie ma rozegrać mistrzowski zespół piłkarski Szwecji „Norrrkeeping” w Anglii, rozegrany w Londynie z „Charlton” — zakończył się zwycięstwem Szwedów w stosunku 3:2 (1:0).

Skład drużyny USA na mecz finałowy o puchar Davis’a

W skład amerykańskiej reprezentacji tenisowej, która walczy będzie z Australią w meczu finałowym o puchar „Davis’a”, weszli następujący gracze: John Kramer, Frank Parker, Frederick Schoder, Gardnar Mulloy, William Talbert i Tom Brown. Wszyscy ci gracze wyjeżdżają do Australii, gdzie na miejscu zostaną wyłonieni ostateczni reprezentanci.

Zapałnicy szwajcarscy we Francji

Paryż (PAP). Przebywający we Francji zespół zapałniczków szwajcarskich walczył w Marsylii, mając za przeciwników reprezentację tego miasta. Walki odbyły się w stylu klasycznym (czeko-rzymskim). Zwyciężyli Francuzi w stosunku 4:3. Punkty dla drużyny szwajcarskiej zdobyli: Jauch w wadze lekkiej, Bechtold w wadze półśredniej i Rieder w wadze średniej.

PCH — wsi

Państwowa Centrala Handlowa ostatnio w pewnym zakresie działa również na odcinku wiejskim, wykonywując tam przeważnie szereg akcyj zleconych.

Głównym zadaniem PCH jest, jak wiadomo, rozprowadzenie wyrobów przemysłu państwowego między ludność.

W ramach akcji „Przemysł dla wsi” PCH powierzono część zadania rozprowadzenia towarów wiekiennych wśród rolników. Obecnie więc rozprowadza ona towary tekstylne na terenie całego kraju zarówno w miastach, jak i po wsiach.

Wyniki dotychczasowej prac Państwowej Centrali Handlowej w tym zakresie wyrażają się liczbą 96 wagonów tekstylii. Akcja ta z miesiąca na miesiąc wykazuje coraz bardziej wzrastające tempo, o czym świadczą liczby, ilustrujące wzrost wartości sprzedanych materiałów. I tak w lipcu rozprowadzono na sumę zł 269.000.000 — a już we wrześniu na sumę zł 874.000.000.

W tym ostatnim miesiącu odbiorcy otrzymali towarów o wartości za 874.000.000 zł, z czego więcej niż za ósmdziesiąt lat, przy czym należy pamiętać, że w wrześniu był dopiero pierwszym miesiącem wykonania planu „Przemysł dla wsi”.

W poszczególnych województwach dotychczas najintensywniej były zapoatrzywane województwa Śląsko-Dąbrowskie i Łódzkie. Województwo Śląsko-Dąbrowskie otrzymało towarów na sumę 223.500.000 zł z czego w akcji wiejskiej — 117.500.000 zł. Analogiczne cyfry dla woj. łódzkiego wynosiły: 122.000.000 zł i 62.000.000 zł. Najmniejsi otrzymali województwa: Zachodniopomorskie (7.000.000) i Mazurskie (9.500.000 i 5.000.000).

W nadchodzących miesiącach obroty PCH w tej dziedzinie niezawodnie wzrosną wydatnie wobec coraz leniej rozwijającej się akcji zapoatrzywania szerokiej rzeszy ludności w artykuły pierwszej potrzeby.

Ostrzeżenie

Ministerstwo Zdrowia i Państwowy Zakład Higieny podaje do powszechnej wiadomości, że w rozmaitych okolicach Polski sprzedawany jest płyn koloru czerwonego jako farba do podłogi lub jako namiastek pokostu.

Wskutek użycia tego płynu w życiu domowym zaobserwowano przypadki ciężkiego zatrucia z objawami mózgowo-nerwowymi i śmierci. Badania wykazały, iż jest to płyn niesłychanie trujący cztero-etylowy ołowiu, używany jako dodatek do kolorowej benzyny lotniczej.

Ostrzega się wszystkich Obywateli przed używaniem tego płynu jak również kolorowej benzyny w życiu domowym, gdyż truciźna ta niesłychanie łatwo się wchłania przez płuca jak również przez skórę.

Uprasza się wszystkie władze, milicję obywatelską, instytucje oraz księży i nauczycielstwo o podanie niniejszego do wiadomości powszechnej.



Przydziały kartkowe

Materiał tylko na numery wylosowane

(pr) W punkcie rozdzielczym przy ul. Chrobrego rozpoczęto wydawanie części odzieży na karty, przy czym towary wydaje się w kolejności numerów rejestracyjnych. Otrzymał materiał: płaszcze, spodnie, koldry i koce. Materiał natomiast otrzymują tylko ci szczęśliwi, których numery zostały wylosowane.

Jak widać, posiadacze kart odzieżowych nie mogą narzekać na brak emocji, a karta odzieżowa zaczyna upodobać się do losu loterii państwowej. Wyrębiający otrzymują materiał, z którego mogą dać sobie coś uszyć według własnego smaku, inni natomiast mogą nabyć sztyki gotowe. Chyba, że z przydziału tego zrezygnują, a wówczas muszą jeszcze poczekać, aż im też szczęście dopisze. Pamiętać muszą jednak o rejestracji, która odbywa się już łącznie za miesiąc październik i listopad.

Wypadek w Cukrowni

(pr) Podczas pracy w Cukrowni i Rafinerii w Gnieźnie wydarzył się w tych dniach nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ robotnik Florian Wachowiak, lat 24 z Gniezna, ul. Roosevelta 22. Wachowiaka, który doznał ciężkiego obrażenia cięsnego, odwieziono do szpitala miejskiego w Gnieźnie. Jak stwierdzono, wina osób trzecich w wypadku tym nie miała miejsca.

Skraść z hotelu 18.000 zł

(pr) Milicja Obywatelska miasta Gniezna zatrzymała niej. Mariana Olejniczaka, lat 21, który dokonał kradzieży portfela z zawartością 18.000 zł gotówki, bluzki i rękawiczek na skrocie p. K. Gerulisa, zam. w Gnieźnie przy ul. Zielony Rynek 7. Sprawę przekazano Sądowi Grodzkiemu w Gnieźnie.

Za jazdę pociągami bez biletu z Katowic do Gniezna przetrzymał M. O. Pawła Cmałę, lat 49 z Lipin, przekazując go do dyspozycji Sądu Grodzkiego.

111 bohaterom urządzono w Klecku pow. gnieźnieńskim manifestacyjny pogrzeb

(pr) Od dłuższego czasu już trwały w Klecku, pow. gnieźnieńskim, przygotowania do manifestacyjnego pogrzebu 111 bohaterów narodowych. W tych dniach po przeprowadzonej ekshumacji zwłok staraniem Komitetu, na czele którego stanął burmistrz miasta Klecka p. Kraczek, zorganizowano wielką uroczystość żałobną. Uczestno podczas niej tych, którzy w chwili wkraczania do tutej. okolicy oddziałów niemieckich stawili na

jeźdźcy zbrojny opór przy obronie Klecka, jak również pomordowanych przez siepaczy hitlerowskich polskich patriotów. Wśród ofiar byli obywatele Klecka, Gniezna i Janówca, wszystkich jednakowo mimo usilnych starań nie udało się dotąd zidentyfikować.

W ramach uroczystości nabożeństwo żałobne odprawił w kościele kleckim ks. prof. Perz z Gniezna, po czym zebrano się na rynku, gdzie usta-

wiono w szpalrach 30 trumien ze szczątkami ofiar hitlerowskiego terroru. Przemówienia wygłosili pp. starosta pow. gnieźnieński Fraczek, wiceprezydent miasta Gniezna Szafarek, burmistrz miasta Klecka Kraczek, przedstawiciel Zw. b. więźniów politycznych z Janówca, oraz przedstawiciele stronnictw politycznych.

Po apelu wyruszył ulicami miasta kondukt pogrzebowy na cmentarz, przy czym udział w pochodzie wzięła młodzież szkolna, poczty sztandarowe licznych organizacji i delegacja z wieńcami. Po przybyciu na cmentarz klecki zdjęto trumny z platform i po oddaniu przez wojsko salw honorowych spuszczono do wspólnej mogiły. Miejsce wiecznego spoczynku bohaterów narodowych odwieczają jeszcze długi czas tłumy ludności, rozpraszając się dopiero z nadejściem zmroku.

Pamięć o swych obrońcach i bohaterach zachowa Klecko po wsze czasy.

Stella pokonała poznański K. K. S. w rozgrywkach o mistrzostwo okręgu

(pr) W ramach rozgrywek o mistrzostwo okręgu spotkała się w niedzielę ub. gnieźnieńska drużyna piściarska „Stella” z poznańskim K. K. S., odnosząc zwycięstwo w stosunku 9:7. Spotkanie w poszczególnych wagach miały przebieg dość ciekawy, przy czym wynik meczu brzmiał przed ostatnią walką w wadze ciężkiej 7:0. O wyniku meczu zdecydowała więc ostatnia walka Pawłowskiego (Stella) z Sobierskim (K.K.S.), rozstrzygnięcia na korzyść zawodnika gnieźnieńskiego.

Poszczególne spotkania daly rezultaty następujące:

Waga musza — Kasperczak (KKS) remisuje z Machowiakiem (St).

Waga kogucia — po jednej z najciekawszych walk obiegających piściarski Stella, Kaźmierski, zostaje pokrzywdzony wynikiem jury, przysługującym zwycięstwo punktowe Maciejewskiemu. Należał się co najmniej remis.

Waga piórkowa — Stefaniewicz II (St) odnosi zwycięstwo piórkowe nad Nowickim (KKS).

Waga lekka — po zupełnie wyrównanej walce zwycięstwo na punkty nad Smigórkim (St) przy-

Repertuar kin:

Apollo „Dr Kildare” produkcji amerykańskiej, Polonia — „Wielki przełom” — produkcji radzieckiej.

Dziury:

Lekarski nocny 7 bm., dr Wójcowski, ul. 3 Maja 1. Apteka Centralna, ul. Chrobrego.

znano dobremu technikowi Gorączniakowi (KKS). I to orzeczenie wzbudziło duże wątpliwości.

Waga półśrednia — skuteczniej punktując Melerowicz I (KKS) wygrywa spotkanie z Sitar-skim (St).

Waga średnia — na skutek niedopuszczenia przez lekarza zawodnika KKS-u Jakubowskiego, Wesolowski (St) uzyskuje dla swej drużyny dwa punkty walkowerem.

Waga półciężka — po ciężkiej walce Sadziak (St) pokonuje na punkty Melerowicza II (KKS).

Waga ciężka — występujący w barwach KKS-u Sobierski walczy nieczysto, otrzymując dwa upomnienia. Pawłowski (St) pokazał się ze swej lepszej strony, przechylając ogólny wynik meczu swym zwycięstwem punktowym na korzyść Stelli.

Sędziował w ringu p. Konieczny z Poznania.

WRZEŚNIA

Harcerze z piosenką u żołnierzy

W ub. środę w Domu Żołnierza z inicjatywą i staraniem harcerki i harcerzy 3. W. D. H. odbył się wieczór piosenek, humoru i tańca dla żołnierzy.

Wieczór dobrze przygotowany przez harcerzy, pod wodzą drużynowego H. O. Juchacza, wypadł doskonale, dając żołnierzom godziwą rozrywkę.

Występy harcerzy, piękne tańce harcerki nagrodzono licznymi brawami. (nad)

Co słyszać w Środzie?

W ub. miesiącu w auli Szkoły Powszechnej w Środzie odbyło się zebranie organizacyjnej Oddziału Powiatowego Towarzystwa Burs i Stypendystów Rzeczpospolitej Polskiej pod przewodnictwem inspektora szkolnego mgr. Fr. Króla. Po zażegnaniu mgr. Król wygłosił referat na temat: Cele i zadania T.B.S. — R.P. i organizowanie komórek w Środzie, w którym uzasadnił konieczność jej istnienia na naszym terenie.

Po zawiązaniu się placówki ustalono ramowy plan jej pracy na najbliższy okres czasu i dokonano wyboru Zarządu Oddziału Powiatowego T. B. S. — R. P. w Środzie w następującym składzie: nac. Bystry Stefan — przewodniczący, ref. Skotarczak Edmund — zast. przewod., prof. Piątkowski Mieczysław — sekretarz, naucz. Gonerko Piotr — skarbnik, dyr. gimn. Anders Ludwik i insp. szkolny mgr. Król Franciszek — członkowie zarządu.

W czasie od 3 do 10 listopada br. na terenie całej Rzeczpospolitej Polskiej odbędzie się I Tydzień T. B. S. — R. P., którego zorganizowanie i przeprowadzenie w jak najszerszym zakresie na naszym terenie przewiduje Zarząd Oddziału Towarzystwa.

W ub. niedzielę odbyło się otwarcie i poświęcenie szkoły powszechnej w Murzynowie Leśnym, p. Środa, Przemówienie na temat szkolnictwa wygłosił p. Wysocki, kier. szkoły, a poświęcenia dokonał ks. prob. Rozwierek z Nietrzonowa.

W ub. tygodniu odbyło się wielkie zebranie w sprawie zaległych świadczeń rzeczowych z przedstawicielami wszystkich partii politycznych, z komendantem M. O., komendantem U. B. i starostą powiatowym na czele.

Na zebraniu tym uchwalono jak najszybsze załatwienie zaległości w świadczeniach rzeczowych w powiecie.

W ub. tygodniu odbyło się rozpoczęcie kampanii w tutejszej cukrowni. Rozpoczęcie poprzedziło uroczyste nabożeństwo odprawione przez ks. prob. Krajewskiego.

„Czytelnicy piszą”.

Jeden z naszych czytelników ze Środy przesyła nam kilka wierszy pod adresem PKP, które w całości przytaczamy.

Wiele Szanowny Obywatelu Redaktorze. Znać przychylnie „Głosu Wielkopolskiego” dla postulatów świata pracy proszę o jeszcze jedną interwencję w Ich poczynym piśmie.

Środa, miasto powiatowe, położone o 35 km od Poznania, posiadające duże cukrownie i liczne warsztaty przemysłowe i rzemieślnicze, zatrudniające rzemieślników i uczące się młodzież — jest pozbawione odpowiedniej komunikacji z Poznaniem, Okręgową Dyrekcją Kolei w Poznaniu od dłuższego czasu nie uwzględnia zupełnie potrzeb kulturalno-społecznych naszego miasta i okolicy. Pociąg ze Środy do Poznania wyjeżdża o 12.19 w południe, następuje zaś o 18.24, tak że szary obywatel świata pracy absolutnie nigdy nie może brać udziału w obchodach czy akademiach społecznych, również nie żądy na żadne przedstawienie w teatrach poznańskich, ponieważ pociąg wieczorny przyjeżdża do Poznania około 19.20 wieczorem, a wyjazd pociągami południowo-zmusza do 6-cio godzinnej blaknięcia się po ulicach, co w połączeniu z wysoką ceną biletu teatralnego jest zbyt kosztownym. Wprowadzenie pogody, lokalnego około godziny 15-tej czy też drobna zmiana w rozkładzie jazdy usunęłyby to dokuczliwą trudność ku zadowoleniu obywateli miasta Środy.

Obywatel ze Środy

Z życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

Zaludnienie Ziemi Odzyskanych

Warszawa (ZAP) — Spis ludności z dnia 14. II. 1946 r. wykazał 5.010.000 mieszkańców na Ziemiach Odzyskanych. W tej liczbie 41% objętych spisem stanowili Niemcy. Przeprowadzona w tym roku akcja repatriacyjna Niemców oraz osadnicza ludności polskiej spowodowały zasadnicze zmiany w strukturze narodowościowej ludności Ziemi Odzyskanych. Jako typowy przykład

służyć może Szczecin. W dniu 1. XII. 45 r. w Szczecinie mieszkało 15.022 Polaków. Liczba ich ulegała stalemu wzrostowi. W dniu 1. I. 1946 r. wyniosła 22.916 osób, a w ciągu września br. przekroczyła sto tysięcy.

Zamieszczanie tonięcej tabela pozwala zorientować się w zaszłych zmianach.

Województwo	Powierzchnia km. kw.	Stan ludności polskiej		Wzrost w %	Gęstość zaludnienia na 1 km ² dn. 16. 9. 46.
		15. II. 46.	15. IX. 46.		
śląskie (Opolszczyzna)	9.398	886.614	1.285.340	44,9	136,8
wrocławskie	24.477	680.550	1.207.050	77,4	49,3
poznańskie + Ziemia Lubuska	11.139	241.430	358.580	48,5	32,1
szczęcińskie	30.244	405.980	677.210	66,7	22,4
gdańskie (6 pow.)	7.750	224.460	327.690	45,9	43,7
olsztyńskie	18.758	247.616	336.410	35,8	17,9
białostockie	2.914	32.660	44.760	37,0	15,3
Razem:	104.680	2.719.320	4.237.040	55,7	35,1

Kostrzyn podnosi się z gruzów

Miasto od niedawna przyłączone do powiatu gorzowskiego, leży u ujścia rzeki Warty do Odry. Jest to ważny punkt komunikacyjny — rzeczny i kolejowy. Wejście pomiędzy Wartę i Odrę z przedmieściami wzdłuż obydwoh rzek, leżało malowniczo wśród pięknych ogrodów.

W czasach niemieckiej okupacji była to forteca rozbudowana jeszcze w czasie ostatniej wojny — dzięki której Niemcy planowali powstrzymanie zwycięskiego pochodu wojsk polsko-radzieckich. Plan ten jednak spełził na niczym, bo po ciężkich walkach forteca padła.

Z murów fortecnych i miasta pozostały tylko gruzy i zgłiszczka. Ani jeden budynek nie ocalał. Starożytnie miasto, o którym kronika wspomina już w 1232 roku, odgrywało ważną rolę strategiczną i handlową na przestrzeni dziejów historycznych jako bardzo ruchliwe i przemysłowe. Kostrzyn posiada dużą fabrykę przetworów zie-

miaczanych — zatrudniająca powyżej 800 robotników, dwa tartaki, młyn parowy, fabrykę mebli, fortepianów i szereg mniejszych zakładów przemysłowych.

Obecnie miasto całe w gruzach i zgłiszczach — zaczyna powoli odżywać. Nowomianowany burmistrz p. Reszke zabrał się z zapalem, nie szczędząc sił ani czasu do porządkowania, odbudowy i uformowania gospodarczych stosunków. Sformowane drużyny robotnicze przystąpiły w pierwszym rzędzie do oczyszczania ulic i usuwania nagromadzonego gruzu. Już dzisiaj na głównych ulicach ruch odbywa się normalnie.

Dotychczasowy przebieg prac nad odbudową pozwala przypuszczać, że miasto się wkrótce podniesie z gruzów — tym bardziej, że starosta gorzowski F. Kroenke poświęca sprawie tej baczną uwagę. (ae)

Szamotyły w hołdzie ofiarom hitleryzmu

W dniu Święta Umarłych uroczystości uczcili Szamotyły pamięć umarłych tych, którzy padli w walce z okupantem. Po żałobnym nabożeństwie w kolegiacie, udano się w pochodzie na Rynek, gdzie na miejscu stracenia pięciu synów Ziemi Szamotulskiej, rozstrzelanych w dniu 13. października 1939 r. dokonano odsłonięcia pięknej gantowej tablicy pamiątkowej. Uroczystość zainaugurował starosta powiatowy Scholl.

W imieniu miasta przemówił prezes Miejskiej Rady Narodowej p. Fr. Maćkowiak, w imieniu społeczeństwa szamotulskiego, które wspomnianą tablicę ufundowały, p. Jeżyński. Po złożeniu wieńca o barwach narodowych — udał się pochod na ulicę Franciszkańską, gdzie na miejscu rozstrzelania dalszych dziesięciu obywateli miasta w dniu 13. XII. 1939 r. przemówił p. Maksymilian Dybibański, prezes Zw. Powstańców Wlkp. Z kolei na cmentarzu katolickim uczczono wieńcami pamięć epoczywających tam rozstrzelanych

ofiar i powstańców wielkopolskich. Stąd udał się pochod na cmentarz poległych w walce z Niemcami na terenie powiatu szamotulskiego żołnierzy radzieckich. Po złożeniu wieńca przemówił por. Ludek.

W uroczystościach tych wzięły udział oprócz przedstawicieli władz i urzędów delegacja partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz miejscowe społeczeństwo. (ik)

Uroczystość pulkwa w Gryficach

W Gryficach, powiat Walcz, odbyło się poświęcenie sztandaru dla trzeciego Pułku Ułanów. Koszt sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo Gryfic i Szczecinka, wyniósł 135 tysięcy złotych.

W uroczystości brały udział władze wojskowe i cywilne. Po poświęceniu odbyła się defilada, w której wzięły udział oprócz wojska, partie polityczne, organizacje i młodzież szkolna. (prop)

Tabela powyższa obejmuje oczywiście tylko ludność polską. Ogólny stan ludności łącznie z Niemcami przewyższa obecnie stan sprzed roku. Mimo wysiedlenia 1.350.000 Niemców łączna liczba ludności polskiej i niemieckiej na Ziemiach Odzyskanych w dniu 15. IX. wyniosła 5.117.000 osób, a więc o przeszło 100.000 więcej niż w lutym. Niemcy stanowią już tylko 15% ogółu ludności. Przy uwzględnieniu liczby Niemców przeciętna gęstość zaludnienia wynosi 42 osoby na kilometr kwadratowy.

Foza osadnikami z ziem centralnych oraz repatriantami zą Bugu, na Ziemi Odzyskanej przybyła w ostatnich miesiącach duża liczba Polaków z Jugosławii (ok. 30 tys.), 4.000 rodzin górników z Francji, pierwsza partia robotników rolnych z Francji oraz pierwsza grupa polskich osadników rolnych z Saksonii. Ci ostatni zrzeszyli się w spółdzielniach parcelacyjno-osadniczych i mimo dużych braków oraz ciężkich warunków dają sobie radę z trudnościami. Wreszcie w ostatnim okresie zaczęła wielkimi falami napływać emigracja polska z zachodu.

Jedną z charakterystycznych cech, różniących Ziemię Odzyskaną od centralnych, to odmienna struktura społeczno-gospodarcza ludności. 53% ludności na Ziemiach Odzyskanych żyje na wsi, 47% w miastach. (e)

GORZÓW

M. O. gwarancja bezpieczeństwa

Wiele się mówi o stosunkach bezpieczeństwa, o licznych niedociągnięciach, o poziomie jednostek należących do Milicji Obywatelskiej.

Na ogół, jeżeli chodzi o Ziemię Zachodnią, to niebezpieczeństwo przedstawia się lepiej niż opinia ludzi nie wtajemniczonych przypuszcza. Dowodem niech będzie fakt, że Komendant M. O. pow. gorzowskiego, ze zrozumiałą dumą raportował b. Staroście, iż w ciągu całego miesiąca na terenie powiatu zdarzyły się wszystkie dwa wypadki kradzieży, jest to najlepszym wskaźnikiem, że M. O. na tym terenie spełnia właściwie swoje obowiązki, stając się rzecznikiem obrony interesów społeczeństwa. Nie można tu pominąć wyjątkowej pracy Milicji Wodnej w Kostrzynie, który cały swój wysiłek wkłada w odbudowę zniszczonego portu rzecznego.

Sprostowanie

W notatce pt. „Ulgi podatkowe dla osadników na Ziemiach Odzyskanych”, umieszczonej w nr. 128 „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 20 sierpnia 1946 r. uległa znieszczeniu treść omawianego tam okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 18 czerwca 1946 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 13, poz. 152), a mianowicie: ulgi podatkowe przysługujące:

- 1) osadnikom, którzy osiedlili się na Ziemiach Odzyskanych w ciągu 1946 r., a nie do końca 1946 r., jak podano w notatce,
- 2) stałym mieszkańcom (ludność miejscowa), poszkodowanym wskutek wojny, jeżeli uzyskali obywatelstwo polskie w ciągu 1946 r., a nie do końca 1946 r., jak podano w notatce.

Rektorat, Senat i Wydział Lekarski Uniwersytetu Poznańskiego zawiadamiają, że dnia 5 listopada 1946 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., śp.

Dr Edward Lubicz-Niezabitowski

profesor zwyczajny Wydziału Lekarskiego U. P.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 listopada br., o godzinie 10-tej z domu żałoby przy ulicy Podlaskiej 4 (Poznań-Solacz) po nabożeństwie w kościele św. Jana Wianney na cmentarz sołacki.

40633

Za złożone prezenty, kwiaty i życzenia z okazji naszego ślubu wszystkim żyjącym, tom składamy serdeczne podziękowanie. Zygmunto Stępień Sroda, 40498

Mebel różne, nowe, używane, kompletne oraz oddzielne sztuki, wielki wybór, okazjonalnie. Stefan Janiak, Rybak 6, 25789



Hurtownia Nr 18 Poznań, ul. Raczyńskich 12 telefon 22-98, 47-18 poleca na sezon Porcelanę stołową, techniczną i laboratoryjną — Fajans stołowy, techniczny, galanterijny — Wyroby szklane, butelki, słoje, flakony perfumeryjne — Szkło wystawowe, ornamentowe, lustrzane, kryształowe. Sprzedaż tylko hurtowa wagonowo i drobnicowo większymi partiami Ceny fabryczne Reprezentujemy około 70 fabryk tej branży

Leżanki, materace, tapczany, „Rekord”, ul. Kurzanowska, wejście z Ratuszowej, 10-549

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 i 8 listopada 1946 o godzinie 9-tej w Magazynie Ekspedycji Towarowej w Poznaniu przy ul. Towarowej odbędzie się publiczna licytacja

znalezionych i nieodebranych przesyłek i przedmiotów. Warunki licytacji ogłoszi się na miejscu.

Ogłoszenie przetargu

Firma „Stomil” ogłasza przetarg nieograniczony na odbudowę spalanej hali z przeznaczeniem na garaże i to z wykonaniem prac: murarskich, ciesielskich, dekarskich, blacharskich. Oferty należy składać w zalokowanych kopertach do dnia 18. 11. 46 r. godz. 11-tej w biurach firmy „Stomil” przy al. Marcinkowskiego 22 i p.t.r., gdzie nastąpi otwarcie ofert. Firma zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. Blizszych informacji oraz słupe kosztorysy i warunki wykonania robót otrzyma można w biurze Wydziału Budowlanego firmy „Stomil” w Starolecie, codziennie od godz. 12-tej do 13-tej.

Stomil S.A. 40389 pod Zarządem Państwowym.

Przewodniczący Rady Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu świebodzińskiego w Świebodziźnie ogłasza KONKURS na stanowisko zastępcy dyrektora zarządzającego

Od kandydata wymagane są: 1. Obywatelstwo polskie i nieskazitelna przeszłość. 2. Kwalifikacje zawodowe, przewidziane w § 10 rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 16. 3. 1937 roku w K. K. O. Uposażenie według taryfy, ustalonej przez Związek K. K. O., Oddział w Poznaniu. Oferty, z własnoręcznie napisanym życiorysem, fotografią, opisem świadectw, oraz z podaniem referencji, należy składać w siedzibie kierownika Rady K. K. O. powiatu świebodzińskiego w Świebodziźnie w terminie do 20 listopada br. Stanowisko jest do objęcia od 1 grudnia 1946 r. po uprzednim wydaniu opinii o kandydacie przez Związek K. K. O.

Przewodniczący Rady Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu świebodzińskiego w Świebodziźnie (—) Roman Tylkowski starosta powiatowy 11-69

W siódmą bolesną rocznicę męczeńskiej śmierci na Forcie VII mego ukochanego męża i ojca, śp.

Henryka Koczorowskiego

zostanie odprawiona msza św. żałobna

w piątek, 8 listopada, 1946 roku, o godzinie 8.30 w kościele św. Marcina przy ulicy Fredry, o czym zawiadamia krewnych i znajomych

żona z synem Poznań, ulica św. Marcina 64. 4060

Dnia 4 listopada 1946 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia i teściowa, śp.

Anna Minicka

przeżywszy lat 61. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 9.30 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążeni córki, zięć i wnuczek Miejska Górka, ulica Jana III Sobieskiego 2. 40630

2 odbiorniki bateryjne 2 odbiorniki na zmienny również bez lamp kupi natychmiast Fa. RENOMA Poznań, Stary Rynek 23 40623

Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych Oddział w Poznaniu pl. Wolności 14 zaangażuje: 2 inżynierów mechaników księgowych bilansistów i księgowego bilansiste, obeznanego z księgowością fabryczną. Zgłoszenia pod wskazanym adresem 11-34

Przyjmujemy zaraz do fabryki papieru pod Poznaniem i w Gorzowie dyspozytora placu młodszego księgowego maszynikę Pismenne zgłoszenia prosimy kierować do Zachodniego Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego w Poznaniu, plac Wolności nr 3 11-65

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank V — 4499 Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-rnej rano do 20-tej, w soboty od 8-rnej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 16, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

- Robotnicy młodociani, możliwie przyuczeni, zaraz do małej rodziny potrzebna. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 25a, m. 2, od godz. 15-tej. 40619
Fryzjerka potrzebna zaraz do dobrych warunkach. Szwarcz, Rynek 12, Kazimierz. 40618
Cieladnicy szweczy potrzebni zaraz. Ul. Matejki nr 23. 40615
Służąca do dziecka i sprząta. do Szczecina potrzebna. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 25a, m. 2, od godz. 15-tej. 40619
Pomocnika krawieckiego, krawca, przyjmę. Izby, dorożki, Szmarzewska 10, m. 15. 40620
Cieladnik krawiecki samodzielny wgl. współnik potrzebny, Orlowa, Szczerbkiego 1, m. 9. 40634
Gospośnia gotowaniem do prac domowych, 3 dorobku osobą, potrzebną. Dobre warunki. Solacz, Wolności 18. 40635
Potrzebna solidna pomoc domowa, poświada, telefon 33-82. 40680
Kucharka, dziewczyna do kuchni, druga do pokoju, na wyjazd. Mateckiego 5, m. 15. 40581
Szukana posady Biuralistka, pisząca na maszynie ślepa metoda, poleca. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 22, tel. 23-02. 40008
Maszynistka obeznaną z pracami biurowymi, poszukuje posady. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40642.
Techniczna dentystyczna, dobra znajomość operatywną, przystąpi do spółki — przyjmie także inne oferty. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40621.
Księgowość, bilans, nadzory, też przetwiorkowa, prowadzi księgowość dorożcz. Oferty: „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 1761. 40172

W dniu 4 listopada 1946 r. zasnąła w Bogu, namaszczona Olejami św., moja najukochańsza żona i nigdy niezapomniała matka, śp. z Lasocńskich Zofia Orlicka przeżywszy lat 54. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm., o godz. 10.40 z kaplicy cmentarza żyteckiego. W ciężkim smutku pogrążeni mąż z dziećmi. 40556

Sprzęt teletechniczny Aparaty telef. wkładki mikrofonowe, sznury i kable telef. Aparaty radiowe oraz wszelkie przybory elektr. kupuje Idaszak i Walczak Elektro i Teletechnika Poznań, św. Marcina 18, Tel. 34-59 11-59

Wolne posady Murarzy, cieśli, stolarzy i robotników bud. przyjmie zaraz Państw. Przedsiębiorstwo Budowlane Poznań 10 w Poznaniu, aleja Marcinkowskiego 11. Praca przez cały okres zimowy zapewniona. Dla zamieszkałych zakwaterowanie. 11-36
Rutynowane kasjerka-bilansistka zaraz i wiodarza z zaczętnikami z duża praktyką poszukuje Zespół Drzewce Stare, poczt. dworzec Drzewce Stare, pow. Wschowa. 11-23

MONTEROWIE na centralne ogrzewanie i instalatorów samodzielnych poszukuje na dobrych warunkach Ign. Matecki i Ska, Wrocław, ulica Pomorska 11/13. 40605

Państwowa Fabryka Cukrów i Czekolady „Hazel”, Gliwice, Tarnogórska 15, poszukuje agentów do sprzedaży swoich wyrobów na województwa — warszawskie, pomorskie, lubelskie, białostockie, poznańskie i kieleckie. 11-19
Zegarmistrz — pomocnik, za dobrym wynagrodzeniem, zaraz potrzebny. Skład zegarmistrzowski, Poznań, św. Marcina 19. 40194

KSIEGOWA młodszą siłą potrzebną zaraz. Wymagana jest znajomość obliczeń podatkowych i ubezpieczeniowych, maszynopismo. — Adres wskazać Biuro Ogłoszeń „Par”, Ratajczaka 7, pod 11.35. 40621

ARTYKUŁY elektrotechniczne POLECA KUPIUJE Centrala Światła POZNAŃ WROCLAWSKA 25/25 TEL. 5966 39496

Przyjmujemy zaraz do fabryki papieru pod Poznaniem i w Gorzowie dyspozytora placu młodszego księgowego maszynikę Pismenne zgłoszenia prosimy kierować do Zachodniego Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego w Poznaniu, plac Wolności nr 3 11-65

- P. K. O. — 4499 Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-rnej rano do 20-tej, w soboty od 8-rnej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 16, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Fryzjerka potrzebna zaraz do dobrych warunkach. Szwarcz, Rynek 12, Kazimierz. 40618
Cieladnicy szweczy potrzebni zaraz. Ul. Matejki nr 23. 40615
Służąca do dziecka i sprząta. do Szczecina potrzebna. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 25a, m. 2, od godz. 15-tej. 40619
Pomocnika krawieckiego, krawca, przyjmę. Izby, dorożki, Szmarzewska 10, m. 15. 40620
Cieladnik krawiecki samodzielny wgl. współnik potrzebny, Orlowa, Szczerbkiego 1, m. 9. 40634
Gospośnia gotowaniem do prac domowych, 3 dorobku osobą, potrzebną. Dobre warunki. Solacz, Wolności 18. 40635
Potrzebna solidna pomoc domowa, poświada, telefon 33-82. 40680
Kucharka, dziewczyna do kuchni, druga do pokoju, na wyjazd. Mateckiego 5, m. 15. 40581
Szukana posady Biuralistka, pisząca na maszynie ślepa metoda, poleca. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 22, tel. 23-02. 40008
Maszynistka obeznaną z pracami biurowymi, poszukuje posady. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40642.
Techniczna dentystyczna, dobra znajomość operatywną, przystąpi do spółki — przyjmie także inne oferty. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40621.
Księgowość, bilans, nadzory, też przetwiorkowa, prowadzi księgowość dorożcz. Oferty: „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 1761. 40172

- Slusarz-kowal szuka pracy, najchętniej w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, ul. Łukaszewicza 24, m. 10. 40424
Była klergwniczka pensjonatka, wiek średni, zaradna, oszczędna, smaczny gotowaniem, obiema rękami ewil. podobna blisko Poznania. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40429.
Absolwent Liceum Handlowego, długoletnia praktyka biurowa, poszukuje posady. Łaskawe oferty „Gł. Wielkopolski” nr 40468.
Fryzjerka, trwała, wodna, manleure, poszukuje pracy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40448.
Studentka poszukuje pracy do 3 godz. dziennie. Of. „Głos Wielkop.” nr 40459.
Uczelwa szuka pracy, ewil. posugi, najchętniej na Jezycach. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40533.
Ogrodnik, 9 lat praktyki, warzywnik — kwaciarz — szkółkarz, przyjmie posadę. Oferty „Głos wielkopolski” nr 40558.
Nauka Korespondencyjne Kursy Księgowe. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 11-14
Tafców kursy początkowe rozpoczyna — Baletmistrz Szczurek. Zapisy: Przechylna 2, parter. 39727
Tafców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleja Marcinkowskiego 2a, parter. 40239
Kurs stenografii i pisania na maszynie. Wpisy: Kursy handlowe M. Skrzypczak — Jaroszkiewiczowej, Poznań, pl. Wolności 2. 40560

- Osobiste Plaszcz, futra, suknie wykonane pierwszorzędnie — Matejki 55, Gałkaza, 39723
Za nadane za okazji naszego ślubu listy, kwiaty i prezenty, składamy najczulsze podziękowanie. Zenona i Marian Kapruty Poznań — Szczecin. 40579
Ostrzegamy! Za długi Marianna Kainkowskiego nie odpowiadamy. Zonka Kainkowska, M. Focha 81. 40500
Goldrem „Ego” chroni cerę od zimna, wiatru i wilgoci. Do nabycia w drogeriach i perfumeryach. — Wytwórnia Chem. Kosmet. „Ego”, Poznań, Bosa 19. 39661
Sprzedaże Instrumenty muzyczne kupuje, sprzedaje, przyjmuje do naprawy Zygmuć Liebig, Poznań, Kraszewskiego 9b. 10-342
Uwaga! Lampy, aparaty radiowe, kupuje F-ma Radiowa za każdą możliwą cenę. Stali dostawcy: p. 28. Al. Marcinkowskiego 22. Dom Pocztowa. Tel. 4579. 29938
Maszyny damskie i krawieckie sprzedam. Fr. Nowaczyk, Dąbrowskiego 22, B. 39931
Fotografie wieczne na porcelanie, do nagrobków wykonaw artystycznie „El-Cha-Film”, Warszawa, Jerozłomska 27. Erowicini informujemy listownie. 11-5
Halo uwaga! Nadeszły najnowsze szaligery w świetnym transporcie płyt gramofonowych. — „Emka”, Wrocławska 36. 40209
Greparki do wełny sprzedam. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 40233.
Futro damskie (breitszwand) w bardzo dobrym stanie, na średnią figurę okazjnie sprzedam. Zgłoszenia od 14-18: Gałkaza 27, m. 1. 40333
Stoły, orzech kaukaski, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Faderewskiego 1, m. 7 (Nowa), godz. 10-12. 40384
Sprzedam DKW 4-osob. na chodzie. Tel. 36-03. 40421
DKW 4-ka Ilmynowa w dobrym stanie sprzedam. Of. „Głos Wielkop.” nr 40236.
Skład rowerów i warsztat reperacyjny z kompletnym urządzeniem do sprzedania zaraz. Adres wskazać „Głos Wielkop.” nr 40249.
Planino dobrym stanie — Sprzedam. Węzowska 9 — Dąbiec. 40255
Sypialnie używana sprzedam. Sokołkiewicz 3, m. 2. 40261
Maszyny szewskie korzystnie sprzedam. Hełmńska 12, m. 1. 40229
Plaszcz damski i męski zimowy. Kopernika 3, m. 17. 16-19. 40296
Kurtkę słowia, wysocka figurę, dobrym stanie, sprzedam. 20.000. Długa 21, m. 2, dawniej 3 razy. 40440
Posadkę bukową wyśk. dębowa, dobrym gatunkiu, sprzedam. Sokołkiewicz 3, m. 2, telefon. 16-18, godzin. biurowych lub listownie. 40271
Opony prawie nowe do Simki, motory wienne, sprzedam. Sokołkiewicz 3, m. 2, telefon. 16-18, godzin. biurowych lub listownie. 40271
Materace, leżanki, tapczany, fotele, „Rekord”, ul. Kurzanowska (Goźna, Ratuszowej). 10-551
Czarny sater irlandzki — sprzedam. 14 roku na sprzedaż. Focha 123, m. 1. 40422

Maszynę do szycia sprzedam. Grunwaldzka 17, m. 5. 40492

Sprzedam szafę do szycia, mała. M. Focha 27, m. 20, front, 4 p. 40496

Tapczany, fotele, leżanki, wykonuje. Wielkie Cieplice, 18, narożnik Woźnej - Waligóra. 40468

Płaszcz męski, rower sprzedam. - Jackowskiego 31, m. 12. 40439

Maszynę do pisania, nowa, Continental, normalnym wielkiem, sprzedam. Oferty „Głos Wielkop.” nr 40467.

Skrypcze koncertowe - sprzedam. Ul. Wspólna 10, m. 13. 40455

Pracownik 2-sekta, w dobrym stanie, z rezerwa, „Zündap”. Telefon 54-91. 40454

Para koni roboczych na sprzedaż. Oferty: „Par”, Ratajczaka 7, pod 11.03. 40595

Sprzedam futro seelowe, rozmiar średni, Bogusławski 10a, m. 6. Zgłoszenia od 18-13. 40539

Chem Obornickich, 5 pokoi, obiewy, podwózce, 21/2 morga ogrodu, sprzedam. Cena 400 tysięcy. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, ul. Składowej, tel. 36-75. 40502

Urządzenie składowe towarów, krótkich, 21/2 morga, sprzedam. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, ul. Składowej, tel. 36-75. 40502

Planina najkorzystniejsza - Długas, Skarbowia 15. 40510

Biurka, szafy, krzesła, stoły, kompletne gabinety biurowe. Magazyn 7a, Rybaków 6. 40507

Kamienica komfortowa - centrum, 5 składów. Cena 3000,00, sprzedam. Metelski, św. Marcina 13. 40514

Willa 6-pokojowa komfortowa, 2 morgi ogrodu, miasto powiatowe. Cena 800,00, sprzedam. Metelski, św. Marcina 13. 40515

Fortepiany, pianina, fisharmonie sprzedaje i kupuje Magazyn 22, podwózce, św. Marcyna 22, podwózce, telefon 33-21. 40512

Trzewiki narciarskie 42 sprzedam. Adres wszakże „Głos Wielkop.” nr 40507.

Kompletna 1-no-osobowa biela sypialnia, tanio sprzedam. Poznań, ul. św. Czesława 9, m. 1. 40514

Kasa Nationali korzystać na sprzedaż. Grunwaldzka 13, m. 3. 40518

Wózek ręczny, mocny, 4-kołowy, na rysochach, nosiłość 10 cetrarów. Pleska małego tresowanego odłam. Poznań, Wierzbicze 43, m. 3. 40521

Futro damskie, lampy 6 i 1-ramienne, obrazy. Piekary 11, m. 4, w podwórzu. 40524

Pralnie mechaniczna
elektr. z bębnum, pojemności ca 300 liter oraz elektr. wyciżarkę poszukuję.
Szpital Miejski, Rawicz. 40555

Kupię „Anatomia” Bochena „Zgłoszenia” Focha 29, m. 12. 40527

Kamienice, wille, parcele polca - poszukuję. Gruczyński, Wawrzyniaka 22, tel. 13-26. 40535

Dom 10-pokojowy - J. Witłowski Poznań, św. Marcina 18, 1. pr. 39672

Narzędzia ślusarskie, kowalskie, stolarskie, kupuję stale.
Kamienie, wille, gospodarstwa do 370000 od właścicieli. Kupuję stale. Zgłoszenia: Tomczak, Poznań, Piekary 15b, m. 4. 40448

Skrzynie drewniane, używane, rozmiar ca 75x50x45 kupi „Wuka”. Dolna Włda 60/62, tel. 30-40. 40440

Fortepian, pianino, fisharmonie spiesznie kupię. Kopernika 6, m. 12. 40434

Kupię domek z ogródkiem lub parcelę na terenie Poznania. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40503.

Fryzjerskie aparaty kupię. Mielżyńskiego 2, m. 2. 40522

Walizki kuferek kupię. Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 40511.

Garaz
na 1 samochod w środkumiściu wybudowany. Oferty: Poznań, skrzyżna Pocztowa 250. 40485

Skład nadający się hurtownie, pracownie, blisko tramwaju w spokojnej ulicy czysto wynajme. Oferty „Głos Wielkop.” nr 40533.

Składy, dwa, do oddzielenia. Chwaliszewo 11. 40510

Duże sklepy, nadające się na warsztaty, z powodu choroby pilnie wynajme. Oferty: „Par”, Ratajczaka 7, pod 11.04. 40596

Lokal handlowy ul. Wielka, powierzchnia 120 m². Informacje: Gulezo, p. 5. Marzeń, Czajczyński, 40468

Ubikacje handlowe śródmieścia, nadające na wszelką branżę. Adres wszakże: „Par”, Ratajczaka 7, pod 11.13. 40497

Znacki pocztowe
szczególnie większe obiekty kupię stale

Dom 10-pokojowy - J. Witłowski Poznań, św. Marcina 18, 1. pr. 39672

Narzędzia ślusarskie, kowalskie, stolarskie, kupuję stale.
Kamienie, wille, gospodarstwa do 370000 od właścicieli. Kupuję stale. Zgłoszenia: Tomczak, Poznań, Piekary 15b, m. 4. 40448

Skrzynie drewniane, używane, rozmiar ca 75x50x45 kupi „Wuka”. Dolna Włda 60/62, tel. 30-40. 40440

Fortepian, pianino, fisharmonie spiesznie kupię. Kopernika 6, m. 12. 40434

Kupię domek z ogródkiem lub parcelę na terenie Poznania. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40503.

Fryzjerskie aparaty kupię. Mielżyńskiego 2, m. 2. 40522

Walizki kuferek kupię. Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 40511.

Pokoju umeblowanego poszukuje samotny na stanowisku. Dobre zapłaci. Of.: „Głos Wielkopolski” nr 40532.

Bezdatne młode matierstwo poszukuje większego pokoju umeblowanego lub nie, bez używania kuchni, sprzęt zwrót remontu, opaki, wieszny. Of.: „Głos Wielkopolski” nr 40565.

Zamiana
Zamienię skład z mieszkaniami 2 pok. i kuchnię w śródmieściu na mieszkanie 2 pok. i kuchnię bez składu. Zgłoszenia: Łukaszewicza 15, m. 4, 16-18. 40522

Zamienię 5-pokojowe dla lekarza, miasto powiatowe, na 2-pokojowe w Poznaniu. Adres wszakże „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 1794. 40576

Zamienię mieszkanie, nadające się na lokal handlowy na 8-pokojowe mieszkanie Łazarz lub Jezycze. Of.: „Głos Wlkp.” nr 40474. 40497

Zamienię pokój kuchnią na 2-pokojowe, dopłatę 50 tysięcy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40481.

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie komfort, przy ruchliwej ulicy w Krakowie na podobne w Poznaniu. Of.: „Głos Wlkp.” nr 40446. 40539

Uwaga! Artystyczne ceruże wszelka garderoba. Nieogłoszonych 5, m. 9. 40522

Oczka podnoszą szybko i tanio. Fa Józwiak, św. Marcina 50. 40562

Światowej sławy jasnowidzący psychografowie zdumiewająco przepowiadają. Nadesłaj pytania, datę urodzenia, 36 - 2. Odpowiedzi indywidualne, analizy metodą grupową. Horoskopy płatne. Podzielczość z całego świata. Vapuro, Krowczyńskiego 376. 11-6

Rożne
Uwaga! Artystyczne ceruże wszelka garderoba. Nieogłoszonych 5, m. 9. 40522

Oczka podnoszą szybko i tanio. Fa Józwiak, św. Marcina 50. 40562

Światowej sławy jasnowidzący psychografowie zdumiewająco przepowiadają. Nadesłaj pytania, datę urodzenia, 36 - 2. Odpowiedzi indywidualne, analizy metodą grupową. Horoskopy płatne. Podzielczość z całego świata. Vapuro, Krowczyńskiego 376. 11-6

Maszynę do szycia sprzedam. Grunwaldzka 17, m. 5. 40492

Sprzedam szafę do szycia, mała. M. Focha 27, m. 20, front, 4 p. 40496

Tapczany, fotele, leżanki, wykonuje. Wielkie Cieplice, 18, narożnik Woźnej - Waligóra. 40468

Płaszcz męski, rower sprzedam. - Jackowskiego 31, m. 12. 40439

Maszynę do pisania, nowa, Continental, normalnym wielkiem, sprzedam. Oferty „Głos Wielkop.” nr 40467.

Skrypcze koncertowe - sprzedam. Ul. Wspólna 10, m. 13. 40455

Pracownik 2-sekta, w dobrym stanie, z rezerwa, „Zündap”. Telefon 54-91. 40454

Para koni roboczych na sprzedaż. Oferty: „Par”, Ratajczaka 7, pod 11.03. 40595

Sprzedam futro seelowe, rozmiar średni, Bogusławski 10a, m. 6. Zgłoszenia od 18-13. 40539

Chem Obornickich, 5 pokoi, obiewy, podwózce, 21/2 morga ogrodu, sprzedam. Cena 400 tysięcy. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, ul. Składowej, tel. 36-75. 40502

Urządzenie składowe towarów, krótkich, 21/2 morga, sprzedam. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, ul. Składowej, tel. 36-75. 40502

Planina najkorzystniejsza - Długas, Skarbowia 15. 40510

Biurka, szafy, krzesła, stoły, kompletne gabinety biurowe. Magazyn 7a, Rybaków 6. 40507

Kamienica komfortowa - centrum, 5 składów. Cena 3000,00, sprzedam. Metelski, św. Marcina 13. 40514

Willa 6-pokojowa komfortowa, 2 morgi ogrodu, miasto powiatowe. Cena 800,00, sprzedam. Metelski, św. Marcina 13. 40515

Fortepiany, pianina, fisharmonie sprzedaje i kupuje Magazyn 22, podwózce, św. Marcyna 22, podwózce, telefon 33-21. 40512

WELNE owczą, stałe kupuje i wymienia
na wózkę szwedzką i maszynę w różnych kolorach lakie za pośrednictwem poczty

WELNA
Crestad Biatacki

Poznań, ul. Roosevelta 19, tel. 70-57
Oddział w Bydgoszczy ul. Dworcowa 54, tel. 13-13
Biura czynne od 8-15, w soboty od 8-13

Pralnie mechaniczna
elektr. z bębnum, pojemności ca 300 liter oraz elektr. wyciżarkę poszukuję.
Szpital Miejski, Rawicz. 40555

Kupię „Anatomia” Bochena „Zgłoszenia” Focha 29, m. 12. 40527

Kamienice, wille, parcele polca - poszukuję. Gruczyński, Wawrzyniaka 22, tel. 13-26. 40535

Dom 10-pokojowy - J. Witłowski Poznań, św. Marcina 18, 1. pr. 39672

Narzędzia ślusarskie, kowalskie, stolarskie, kupuję stale.
Kamienie, wille, gospodarstwa do 370000 od właścicieli. Kupuję stale. Zgłoszenia: Tomczak, Poznań, Piekary 15b, m. 4. 40448

Skrzynie drewniane, używane, rozmiar ca 75x50x45 kupi „Wuka”. Dolna Włda 60/62, tel. 30-40. 40440

Fortepian, pianino, fisharmonie spiesznie kupię. Kopernika 6, m. 12. 40434

Kupię domek z ogródkiem lub parcelę na terenie Poznania. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40503.

Fryzjerskie aparaty kupię. Mielżyńskiego 2, m. 2. 40522

Walizki kuferek kupię. Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 40511.

Znacki pocztowe
szczególnie większe obiekty kupię stale

Dom 10-pokojowy - J. Witłowski Poznań, św. Marcina 18, 1. pr. 39672

Narzędzia ślusarskie, kowalskie, stolarskie, kupuję stale.
Kamienie, wille, gospodarstwa do 370000 od właścicieli. Kupuję stale. Zgłoszenia: Tomczak, Poznań, Piekary 15b, m. 4. 40448

Skrzynie drewniane, używane, rozmiar ca 75x50x45 kupi „Wuka”. Dolna Włda 60/62, tel. 30-40. 40440

Fortepian, pianino, fisharmonie spiesznie kupię. Kopernika 6, m. 12. 40434

Kupię domek z ogródkiem lub parcelę na terenie Poznania. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40503.

Fryzjerskie aparaty kupię. Mielżyńskiego 2, m. 2. 40522

Walizki kuferek kupię. Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 40511.

Garaz
na 1 samochod w środkumiściu wybudowany. Oferty: Poznań, skrzyżna Pocztowa 250. 40485

Skład nadający się hurtownie, pracownie, blisko tramwaju w spokojnej ulicy czysto wynajme. Oferty „Głos Wielkop.” nr 40533.

Składy, dwa, do oddzielenia. Chwaliszewo 11. 40510

Duże sklepy, nadające się na warsztaty, z powodu choroby pilnie wynajme. Oferty: „Par”, Ratajczaka 7, pod 11.04. 40596

Lokal handlowy ul. Wielka, powierzchnia 120 m². Informacje: Gulezo, p. 5. Marzeń, Czajczyński, 40468

Ubikacje handlowe śródmieścia, nadające na wszelką branżę. Adres wszakże: „Par”, Ratajczaka 7, pod 11.13. 40497

Zamiana
Zamienię skład z mieszkaniami 2 pok. i kuchnię w śródmieściu na mieszkanie 2 pok. i kuchnię bez składu. Zgłoszenia: Łukaszewicza 15, m. 4, 16-18. 40522

Zamienię 5-pokojowe dla lekarza, miasto powiatowe, na 2-pokojowe w Poznaniu. Adres wszakże „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 1794. 40576

Zamienię mieszkanie, nadające się na lokal handlowy na 8-pokojowe mieszkanie Łazarz lub Jezycze. Of.: „Głos Wlkp.” nr 40474. 40497

Zamienię pokój kuchnią na 2-pokojowe, dopłatę 50 tysięcy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40481.

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie komfort, przy ruchliwej ulicy w Krakowie na podobne w Poznaniu. Of.: „Głos Wlkp.” nr 40446. 40539

Uwaga! Artystyczne ceruże wszelka garderoba. Nieogłoszonych 5, m. 9. 40522

Oczka podnoszą szybko i tanio. Fa Józwiak, św. Marcina 50. 40562

Światowej sławy jasnowidzący psychografowie zdumiewająco przepowiadają. Nadesłaj pytania, datę urodzenia, 36 - 2. Odpowiedzi indywidualne, analizy metodą grupową. Horoskopy płatne. Podzielczość z całego świata. Vapuro, Krowczyńskiego 376. 11-6

Sztandary
Proporzki - Parmenty kościelne
Przyjmuję zamówienia Na szyciu w wyszłym szkie.
IRENA SZALOWA
POZNAŃ Szkoła nr 3
3740

Najświeższy psychografowie zdumiewająco przepowiadają nieomylnie przepowiedni każdemu jego wydarzenia życiowego. Określi dokładny charakter i kierunek zdolności, rady, przerażenia. Napisz pytania dotyczące urodzenia, imię, data, 50 - 2 za datki. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyńki”. Kraków, skrytka pocztowa 475. 10-18

Wypożyczalnia eleganckich ubrań, fraków, smoków, sukien, słynnych. Wielki wybór. Ciesielski, Paderewskiego 1. 37693

Maszynę do szycia sprzedam. Grunwaldzka 17, m. 5. 40492

Sprzedam szafę do szycia, mała. M. Focha 27, m. 20, front, 4 p. 40496

Tapczany, fotele, leżanki, wykonuje. Wielkie Cieplice, 18, narożnik Woźnej - Waligóra. 40468

Płaszcz męski, rower sprzedam. - Jackowskiego 31, m. 12. 40439

Maszynę do pisania, nowa, Continental, normalnym wielkiem, sprzedam. Oferty „Głos Wielkop.” nr 40467.

Skrypcze koncertowe - sprzedam. Ul. Wspólna 10, m. 13. 40455

Pracownik 2-sekta, w dobrym stanie, z rezerwa, „Zündap”. Telefon 54-91. 40454

Para koni roboczych na sprzedaż. Oferty: „Par”, Ratajczaka 7, pod 11.03. 40595

Sprzedam futro seelowe, rozmiar średni, Bogusławski 10a, m. 6. Zgłoszenia od 18-13. 40539

Chem Obornickich, 5 pokoi, obiewy, podwózce, 21/2 morga ogrodu, sprzedam. Cena 400 tysięcy. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, ul. Składowej, tel. 36-75. 40502

Urządzenie składowe towarów, krótkich, 21/2 morga, sprzedam. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, ul. Składowej, tel. 36-75. 40502

Planina najkorzystniejsza - Długas, Skarbowia 15. 40510

Biurka, szafy, krzesła, stoły, kompletne gabinety biurowe. Magazyn 7a, Rybaków 6. 40507

Kamienica komfortowa - centrum, 5 składów. Cena 3000,00, sprzedam. Metelski, św. Marcina 13. 40514

Willa 6-pokojowa komfortowa, 2 morgi ogrodu, miasto powiatowe. Cena 800,00, sprzedam. Metelski, św. Marcina 13. 40515

Fortepiany, pianina, fisharmonie sprzedaje i kupuje Magazyn 22, podwózce, św. Marcyna 22, podwózce, telefon 33-21. 40512

WELNE owczą, stałe kupuje i wymienia
na wózkę szwedzką i maszynę w różnych kolorach lakie za pośrednictwem poczty

WELNA
Crestad Biatacki

Poznań, ul. Roosevelta 19, tel. 70-57
Oddział w Bydgoszczy ul. Dworcowa 54, tel. 13-13
Biura czynne od 8-15, w soboty od 8-13

Pralnie mechaniczna
elektr. z bębnum, pojemności ca 300 liter oraz elektr. wyciżarkę poszukuję.
Szpital Miejski, Rawicz. 40555

Kupię „Anatomia” Bochena „Zgłoszenia” Focha 29, m. 12. 40527

Kamienice, wille, parcele polca - poszukuję. Gruczyński, Wawrzyniaka 22, tel. 13-26. 40535

Dom 10-pokojowy - J. Witłowski Poznań, św. Marcina 18, 1. pr. 39672

Narzędzia ślusarskie, kowalskie, stolarskie, kupuję stale.
Kamienie, wille, gospodarstwa do 370000 od właścicieli. Kupuję stale. Zgłoszenia: Tomczak, Poznań, Piekary 15b, m. 4. 40448

Skrzynie drewniane, używane, rozmiar ca 75x50x45 kupi „Wuka”. Dolna Włda 60/62, tel. 30-40. 40440

Fortepian, pianino, fisharmonie spiesznie kupię. Kopernika 6, m. 12. 40434

Kupię domek z ogródkiem lub parcelę na terenie Poznania. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40503.

Fryzjerskie aparaty kupię. Mielżyńskiego 2, m. 2. 40522

Walizki kuferek kupię. Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 40511.

Znacki pocztowe
szczególnie większe obiekty kupię stale

Dom 10-pokojowy - J. Witłowski Poznań, św. Marcina 18, 1. pr. 39672

Narzędzia ślusarskie, kowalskie, stolarskie, kupuję stale.
Kamienie, wille, gospodarstwa do 370000 od właścicieli. Kupuję stale. Zgłoszenia: Tomczak, Poznań, Piekary 15b, m. 4. 40448

Skrzynie drewniane, używane, rozmiar ca 75x50x45 kupi „Wuka”. Dolna Włda 60/62, tel. 30-40. 40440

Fortepian, pianino, fisharmonie spiesznie kupię. Kopernika 6, m. 12. 40434

Kupię domek z ogródkiem lub parcelę na terenie Poznania. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40503.

Fryzjerskie aparaty kupię. Mielżyńskiego 2, m. 2. 40522

Walizki kuferek kupię. Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 40511.

Garaz
na 1 samochod w środkumiściu wybudowany. Oferty: Poznań, skrzyżna Pocztowa 250. 40485

Skład nadający się hurtownie, pracownie, blisko tramwaju w spokojnej ulicy czysto wynajme. Oferty „Głos Wielkop.” nr 40533.

Składy, dwa, do oddzielenia. Chwaliszewo 11. 40510

Duże sklepy, nadające się na warsztaty, z powodu choroby pilnie wynajme. Oferty: „Par”, Ratajczaka 7, pod 11.04. 40596

Lokal handlowy ul. Wielka, powierzchnia 120 m². Informacje: Gulezo, p. 5. Marzeń, Czajczyński, 40468

Ubikacje handlowe śródmieścia, nadające na wszelką branżę. Adres wszakże: „Par”, Ratajczaka 7, pod 11.13. 40497

Zamiana
Zamienię skład z mieszkaniami 2 pok. i kuchnię w śródmieściu na mieszkanie 2 pok. i kuchnię bez składu. Zgłoszenia: Łukaszewicza 15, m. 4, 16-18. 40522

Zamienię 5-pokojowe dla lekarza, miasto powiatowe, na 2-pokojowe w Poznaniu. Adres wszakże „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 1794. 40576

Zamienię mieszkanie, nadające się na lokal handlowy na 8-pokojowe mieszkanie Łazarz lub Jezycze. Of.: „Głos Wlkp.” nr 40474. 40497

Zamienię pokój kuchnią na 2-pokojowe, dopłatę 50 tysięcy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40481.

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie komfort, przy ruchliwej ulicy w Krakowie na podobne w Poznaniu. Of.: „Głos Wlkp.” nr 40446. 40539

Uwaga! Artystyczne ceruże wszelka garderoba. Nieogłoszonych 5, m. 9. 40522

Oczka podnoszą szybko i tanio. Fa Józwiak, św. Marcina 50. 40562

Światowej sławy jasnowidzący psychografowie zdumiewająco przepowiadają. Nadesłaj pytania, datę urodzenia, 36 - 2. Odpowiedzi indywidualne, analizy metodą grupową. Horoskopy płatne. Podzielczość z całego świata. Vapuro, Krowczyńskiego 376. 11-6

Sztandary
Proporzki - Parmenty kościelne
Przyjmuję zamówienia Na szyciu w wyszłym szkie.
IRENA SZALOWA
POZNAŃ Szkoła nr 3
3740

Najświeższy psychografowie zdumiewająco przepowiadają nieomylnie przepowiedni każdemu jego wydarzenia życiowego. Określi dokładny charakter i kierunek zdolności, rady, przerażenia. Napisz pytania dotyczące urodzenia, imię, data, 50 - 2 za datki. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyńki”. Kraków, skrytka pocztowa 475. 10-18

Wypożyczalnia eleganckich ubrań, fraków, smoków, sukien, słynnych. Wielki wybór. Ciesielski, Paderewskiego 1. 37693

Maszynę do szycia sprzedam. Grunwaldzka 17, m. 5. 40492

Sprzedam szafę do szycia, mała. M. Focha 27, m. 20, front, 4 p. 40496

Tapczany, fotele, leżanki, wykonuje. Wielkie Cieplice, 18, narożnik Woźnej - Waligóra. 40468

Płaszcz męski, rower sprzedam. - Jackowskiego 31, m. 12. 40439

Maszynę do pisania, nowa, Continental, normalnym wielkiem, sprzedam. Oferty „Głos Wielkop.” nr 40467.

Skrypcze koncertowe - sprzedam. Ul. Wspólna 10, m. 13. 40455

Pracownik 2-sekta, w dobrym stanie, z rezerwa, „Zündap”. Telefon 54-91. 40454

Para koni roboczych na sprzedaż. Oferty: „Par”, Ratajczaka 7, pod 11.03. 40595

Sprzedam futro seelowe, rozmiar średni, Bogusławski 10a, m. 6. Zgłoszenia od 18-13. 40539

Chem Obornickich, 5 pokoi, obiewy, podwózce, 21/2 morga ogrodu, sprzedam. Cena 400 tysięcy. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, ul. Składowej, tel. 36-75. 40502

Urządzenie składowe towarów, krótkich, 21/2 morga, sprzedam. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, ul. Składowej, tel. 36-75. 40502

Planina najkorzystniejsza - Długas, Skarbowia 15. 40510

Biurka, szafy, krzesła, stoły, kompletne gabinety biurowe. Magazyn 7a, Rybaków 6. 40507

Kamienica komfortowa - centrum, 5 składów. Cena 3000,00, sprzedam. Metelski, św. Marcina 13. 40514

Willa 6-pokojowa komfortowa, 2 morgi ogrodu, miasto powiatowe. Cena 800,00, sprzedam. Metelski, św. Marcina 13. 40515

Fortepiany, pianina, fisharmonie sprzedaje i kupuje Magazyn 22, podwózce, św. Marcyna 22, podwózce, telefon 33-21. 40512

WELNE owczą, stałe kupuje i wymienia
na wózkę szwedzką i maszynę w różnych kolorach lakie za pośrednictwem poczty

WELNA
Crestad Biatacki

Poznań, ul. Roosevelta 19, tel. 70-57
Oddział w Bydgoszczy ul. Dworcowa 54, tel. 13-13
Biura czynne od 8-15, w soboty od 8-13

Pralnie mechaniczna
elektr. z bębnum, pojemności ca 300 liter oraz elektr. wyciżarkę poszukuję.
Szpital Miejski, Rawicz. 40555

Kupię „Anatomia” Bochena „Zgłoszenia” Focha 29, m. 12. 40527

Kamienice, wille, parcele polca - poszukuję. Gruczyński, Wawrzyniaka 22, tel. 13-26. 40535

Dom 10-pokojowy - J. Witłowski Poznań, św. Marcina 18, 1. pr. 39672

Narzędzia ślusarskie, kowalskie, stolarskie, kupuję stale.
Kamienie, wille, gospodarstwa do 370000 od właścicieli. Kupuję stale. Zgłoszenia: Tomczak, Poznań, Piekary 15b, m. 4. 40448

Skrzynie drewniane, używane, rozmiar ca 75x50x45 kupi „Wuka”. Dolna Włda 60/62, tel. 30-40. 40440

Fortepian, pianino, fisharmonie spiesznie kupię. Kopernika 6, m. 12. 40434

Kupię domek z ogródkiem lub parcelę na terenie Poznania. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40503.

Fryzjerskie aparaty kupię. Mielżyńskiego 2, m. 2. 40522

Walizki kuferek kupię. Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 40511.

Znacki pocztowe
szczególnie większe obiekty kupię stale

Dom 10-pokojowy - J. Witłowski Poznań, św. Marcina 18, 1. pr. 39672

Narzędzia ślusarskie, kowalskie, stolarskie, kupuję stale.
Kamienie, wille, gospodarstwa do 370000 od właścicieli. Kupuję stale. Zgłoszenia: Tomczak, Poznań, Piekary 15b, m. 4. 40448

Skrzynie drewniane, używane, rozmiar ca 75x50x45 kupi „Wuka”. Dolna Włda 60/62, tel. 30-40. 40440

Fortepian, pianino, fisharmonie spiesznie kupię. Kopernika 6, m. 12. 40434

Kupię domek z ogródkiem lub parcelę na terenie Poznania. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40503.

Fryzjerskie aparaty kupię. Mielżyńskiego 2, m. 2. 40522

Walizki kuferek kupię. Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 40511.

Garaz
na 1 samochod w środkumiściu wybudowany. Oferty: Poznań, skrzyżna Pocztowa 250. 40485

Skład nadający się hurtownie, pracownie, blisko tramwaju w spokojnej ulicy czysto wynajme. Oferty „Głos Wielkop.” nr 40533.

Składy, dwa, do oddzielenia. Chwaliszewo 11. 40510

Duże sklepy, nadające się na warsztaty, z powodu choroby pilnie wynajme. Oferty: „Par”, Ratajczaka 7, pod 11.04. 40596

Lokal handlowy ul. Wielka, powierzchnia 120 m². Informacje: Gulezo, p. 5. Marzeń, Czajczyński, 40468

Ubikacje handlowe śródmieścia, nadające na wszelką branżę. Adres wszakże: „Par”, Ratajczaka 7, pod 11.13. 40497

Zamiana
Zamienię skład z mieszkaniami 2 pok. i kuchnię w śródmieściu na mieszkanie 2 pok. i kuchnię bez składu. Zgłoszenia: Łukaszewicza 15, m. 4, 16-18. 40522

Zamienię 5-pokojowe dla lekarza, miasto powiatowe, na 2-pokojowe w Poznaniu. Adres wszakże „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 1794. 40576

Zamienię mieszkanie, nadające się na lokal handlowy na 8-pokojowe mieszkanie Łazarz lub Jezycze. Of.: „Głos Wlkp.” nr 40474. 40497

Zamienię pokój kuchnią na 2-pokojowe, dopłatę 50 tysięcy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40481.

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie komfort, przy ruchliwej ulicy w Krakowie na podobne w Poznaniu. Of.: „Głos Wlkp.” nr 40446. 40539

Uwaga! Artystyczne ceruże wszelka garderoba. Nieogłoszonych 5, m. 9. 40522

Oczka podnoszą szybko i tanio. Fa Józwiak, św. Marcina 50. 40562

Światowej sławy jasnowidzący psychografowie zdumiewająco przepowiadają. Nadesłaj pytania, datę urodzenia, 36 - 2. Odpowiedzi indywidualne, analizy metodą grupową. Horoskopy płatne. Podzielczość z całego świata. Vapuro, Krowczyńskiego 376. 11-6

Sztandary
Proporzki - Parmenty kościelne
Przyjmuję zamówienia Na szyciu w wyszłym szkie.
IRENA SZALOWA
POZNA